7 kwietnia 2020 WWW.TYCHY.PL ISSN 1898–7206

TwojeTychy

BEZPŁATNY TYSKI TYGODNIK MIEJSKI

nr 14/646

3 **Pierwsze takie święta**
Zakazy i obostrzenia wprowadzone na czas epidemii powodują, że tegoroczna Wielkanoc będzie wyjątkowa.

9 **Kopiec Piłsudskiego i Droga Chruszczowa**
Hubert Chwalczyk przypomina kilka anegdot związanych z historią Tychów.

16-17 **Albin Wira od A do Z**
Znany piłkarz i trener opowiada o ludziach z czasów swojej kariery.

NIE DAJMY SIĘ, ŚWIĘTUJMY!

Kamil Pezat

reklama

TYCHY DOBRE MIEJSCE

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei. Czas odradzania się wiary w Boga i drugiego człowieka. Niech te Święta, napełnią Was wzajemną miłością i życzliwością, dadzą siłę w pokonywaniu trudności i pozwolą z nadzieją patrzeć w przyszłość.

PREZYDENT MIASTA TYCHY
Andrzej Dziuba

PRZEWODNICZĄCA RADY MIASTA
Kozieczka Barbara

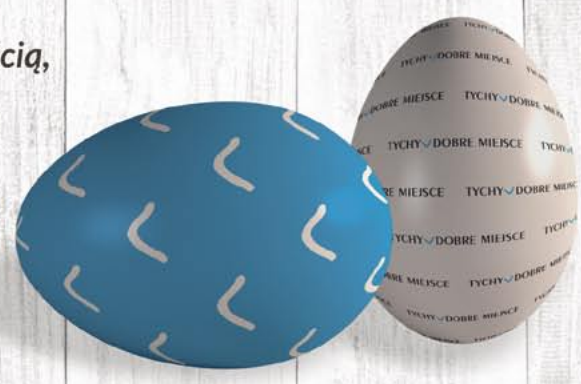

DYŻUR REPORTERA **e-mail:** redakcja@twojetychy.pl
tel. 789 069 424
Na Państwa telefony czekamy we wtorek w godz. **9.30–15.30**
Dziś przy telefonie dyżuruje red. Kamil Peszat

WT 7.04	ŚR 8.04	CZ 9.04	PT 10.04	SO 11.04	ND 12.04	PN 13.04
19°	21°	21°	15°	19°	19°	14°

ZASADA WSPÓLNEGO POŚWIĘCENIA

W FCA – PRZERWA I OBNIŻKA WYNAGRODZENIA.

POCZĄTKOWO ZAKŁADANO, ŻE Z UWAGI NA ROZPRZESTRZENIANIE SIĘ WIRUSA SARS-COV-2, TYSKA FABRYKA FIAT CHRYSLER AUTOMOBILES WZNOWI PRODUKCJĘ 30 MARCA, PO DWUTYGODNIOWEJ PRZERWIE. OBECNIE TERMIN TEN PRZESUNIĘTO DO 10 KWIETNIA, A TO OZNACZA, ŻE PRODUKCJA MOGŁABY RUSZYĆ PO ŚWIĘTACH WIELKANOCNYCH, JEŚLI OCZYWIŚCIE BĘDĄ DO TEGO WARUNKI. PRZESTÓJ TRWA TAKŻE W POZOSTAŁYCH EUROPEJSKICH ZAKŁADACH FCA.

arc.

By zminimalizować straty, dyrektor generalny FCA Michael Manley, zapowiedział wprowadzenie zasady „wspólnego poświęcenia" – od kwietnia na trzy miesiące obniżone zostaną pensje pracowników etatowych o 20 proc. Jak podaje Automotive News Europe, zmniejszenie uposażenia dotyczyć będzie także kadry zarządzającej. Dyrektor generalny koncernu, Mike Manley, będzie otrzymywał 50 proc. wynagrodzenia przez trzy miesiące, a zarobki pozostałych 19 członków Rady Wykonawczej FCA obniżone zostaną o 30 procent. Regulacje finansowe będą różne w różnych zakładach i „mogą być wymagane porozumienia".

Jak się dowiedzieliśmy, w tyskim zakładzie FCA pracownicy, którzy nie będą świadczyć pracy, pójdą na zaległe urlopy lub zaproponowana im zostanie możliwość skorzystania z urlopu bieżącego lub innych wynikających z przepisów zwolnień od pracy. W pozostałych przypadkach, jeżeli pracownik był gotów do wykonywania pracy, przysługiwać będzie wynagrodzenie za czas przestoju.

Inne znajdujące się na terenie FCA firmy kooperujących także wstrzymały lub ograniczyły produkcję. **LS**

Przez 30 lat zmienił polską rzeczywistość.

ROK SAMORZĄDU

Dla uhonorowania 30-lecia odrodzenia samorządu lokalnego w Polsce samorządowcy ze Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, popierając inicjatywę Związku Miast Polskich, ogłosili rok 2020 „Rokiem Samorządu Terytorialnego".

ŚZGiP to największa organizacja samorządu lokalnego w regionie i jedna z największych w Polsce. Zrzesza 140 jednostek, w tym wszystkie 19 miast woj. śląskiego na prawach powiatu.

W Uchwale Śląskiego Związku GiP napisano: „Dorobek 30 lat funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce jest niepodważalny. Bez zaangażowania i determinacji osób zaangażowanych w pracę na rzecz społeczności lokalnych, nie byłby możliwy skok cywilizacyjny, który dokonał się w Polsce. Dzięki samorządom nastąpiło ogromne przeobrażenie polskich miast i gmin oraz znacząca poprawa dostępności i jakości usług publicznych dla mieszkańców". **LS**

KRONIKA POLICYJNA

◆ **WIĘKSZOŚĆ MIESZKAŃCÓW STOSUJE SIĘ DO WYDAWANYCH ZALECEŃ**, które mają na celu zapobieganie rozprzestrzeniania się korona wirusa. Zabronione jest m.in. swobodnie przemieszczanie się poza celami bytowymi, zdrowotnymi czy zawodowymi. Tymczasem w ub. tygodniu jeden z dzielnicowych zastał 18-letniego mieszkańca Tychów siedzącego pod sklepem. Młody mężczyzna powiedział policjantowi, że „siedzi pod sklepem, bo mu się nudzi"... Tyszanin nie przyjmował do wiadomości tłumaczeń funkcjonariusza, więc ten nałożył na mężczyznę 500-złotowy mandat. Jednego tylko dnia – 1 kwietnia – policjanci nałożyli sześć innych mandatów wobec osób, które złamały ograniczenia w czasie panującej epidemii.

◆ **W MINIONĄ NIEDZIELĘ, 5.04 OKOŁO GODZINY 9 NA ŁĄCE PRZY ZBIEGU UL. SIKORSKIEGO I UL. UJEJSKIEGO** wylądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do poparzonego dziecka (ok. 2 lata). Do zdarzenia doszło w jednym z mieszkań w budynku wielorodzinnym przy ul. Ujejskiego. Jak podaje portal www.112tychy.pl dziecko, pod opieką lekarza z załogi śmigłowca i ratowników medycznych zostało przetransportowane do szpitala w Katowicach Ligocie. Trwa ustalanie przyczyn i okoliczności tego nieszczęśliwego zdarzenia.

◆ **TYSCY POLICJANCI ZAJMUJĄCY SIĘ ZWALCZANIEM PRZESTĘPCZOŚCI GOSPODARCZEJ ZATRZYMALI 23-LATKA,** który posiadał papierosy oraz tytoń niewiadomego pochodzenia. Śledczy znaleźli w jego samochodzie łącznie ponad 47 tys. papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz ponad 16 kilogramów tytoniu. Straty Skarbu Państwa z tytułu uszczuplenia podatku oszacowano wstępnie na około 57 tys. złotych. Zgodnie z kodeksem karnym skarbowym, właścicielowi kontrabandy grożą nawet 3 lata więzienia i wysoka grzywna.

◆ **KMP PROWADZI CZYNNOŚCI WYJAŚNIAJĄCE W SPRAWIE KOLIZJI,** do której doszło 10.03, około godz. 14.30 na skrzyżowaniu ul. Mikołowskiej z ul. Dojazdową. Nieznany kierujący samochodem osobowym marki renault o początkowym nr rej. SMI….koloru beżowego, wyjeżdżając na ul. Mikołowską, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącej w kierunku Mikołowa kierującej vw passatem o nr rej. SK 81... Sprawca kolizji odjechał z miejsca zdarzenia w stronę Mikołowa. Osoby posiadające jakiekolwiek informacje na temat opisanego zdarzenia proszone są o pilny kontakt telefoniczny z Zespołem ds. Wykroczeń KMP w Tychach, al. Bielska 46, pokój nr 33, tel. 47 8551296.

◆ **POLICJA POSZUKUJE SPRAWCY KRADZIEŻY PALIWA,** do której doszło na jednej ze stacji paliw przy ul. Mikołowskiej. Mężczyzna zatankował samochód za ponad 500 zł i nie zapłacił za paliwo. Do zdarzenia doszło 27 stycznia. W toku prowadzonego dochodzenia opublikowano zdjęcia z wizerunkiem nieustalonej osoby, która może mieć istotne informacje na temat zdarzenia.

Rysopis: mężczyzna w wieku około 30-40 lat, krępej budowy ciała wzrostu około 175 cm, na głowie ma czapkę zimową, ubrany jest na ciemno w dresowe spodnie i bluzę. Osoby które wiedzą coś na temat zdarzenia, bądź rozpoznają mężczyznę z opublikowanych na stronie KMP zdjęć, proszone są o kontakt z Wydziałem do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Tychach – tel. 47/855-12-30, telefonem alarmowym 112 lub adresem e-mail: ppm@tychy.ka.policja.gov.pl. **LS**

KMP TYCHY

47 tys. papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz ponad 16 kilogramów tytoniu przechwycili policjanci w samochodzie jednego z tyszan.

reklama

CENTRUM POGRZEBOWE
POMAGAMY DORADZAMY I TOWARZYSZYMY W ŻAŁOBIE
Najstarszy zakład w Tychach
ŁUKAWSKI
Do nas nie musisz przynosić pieniędzy
Zasiłek pogrzebowy ZUS wypłacamy w biurze firmy
Pełny zakres usług związanych z organizacją i obsługą pogrzebów i kremacji
Najniższe ceny – profesjonalna obsługa
Trębacz do pogrzebu gratis!
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
TYCHY ul. kard. Wyszyńskiego 14c,
(32) 227 35 11, (32) 227 31 79, 602 245 813
www.centrumpogrzebowelukawski.tychy.pl

TYSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
KASPERCZYK
Od 26 lat służymy tym co odchodzą
Arka
Tychy, ul. Kard. Wyszyńskiego 20
tel. 32 327 42 08, tel./fax 32 327 41 54
kom. 512 054 446
Czynne 7 dni w tygodniu przez 24 h
upoważnia do 10% rabatu
TYLKO U NAS SKLEP Z CZARNĄ ODZIEŻĄ
Pełny zakres usług związanych z organizacją i obsługą pogrzebów oraz kremacji.
Wszelkie formalności oraz wypłata zasiłku pogrzebowego ZUS od ręki w biurze firmy.
Wykonujemy przewozy na terenie całego kraju.
www.arka-tychy.pl

USŁUGI POGRZEBOWE
Wartogłowiec
„CALIA"
KOMPLEKSOWO • PROFESJONALNIE • TANIO
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZENIE POGRZEBU
ZASIŁEK ZUS ROZLICZAMY I WYPŁACAMY NA MIEJSCU
• POGRZEBY TRADYCYJNE
• KREMACJE
• EKSHUMACJE
• KOPANIE GROBÓW
• ROZBIÓRKI NAGROBKÓW
• PRZEWOZY ZMARŁYCH
• WŁASNE CHŁODNIE
NAGROBKI DUŻY WYBÓR
CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
tel. 32 219 18 44, kom. 601 49 09 08
Tychy Wartogłowiec, ul. Cmentarna 21

TwojeTychy
Wydawca: Śródmieście Sp. z o.o.
Redakcja: Tychy, al. Piłsudskiego 12, I piętro, tel. 32 325 72 38, faks 32 325 72 14
e-mail: redakcja@twojetychy.pl
Redaktor Naczelny: Wojciech Wieczorek

Zespół: Kamil Peszat, Leszek Sobieraj, Sylwia Witman (zastępca red. naczelnego)
Biuro reklam:
Ewa Kunc – e-mail: e.kunc@twojetychy.pl; tel. 605 874 605, 32 325 72 40
Dorota Pajor – e-mail: d.pajor@twojetychy.pl; tel. 601 624 255, 32 325 72 15

Ogłoszenia drobne: tel. 32 325 72 15
Skład: Tomasz Pałka, Graphen - usługi DTP
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Projekt graficzny: Emil Kłosowski

Numer zamknięto: 6.04.2020 r. **Nakład:** 12.000 egz.
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Sprzedaż tygodnika oraz jego dystrybucja bez pisemnej zgody wydawcy – zabroniona.

PIERWSZE TAKIE ŚWIĘTA

TEGOROCZNA WIELKANOC ODBĘDZIE SIĘ NA WYJĄTKOWYCH WARUNKACH, KTÓRE POSTAWIŁA NAM EPIDEMIA KORONAWIRUSA.

TO ZDECYDOWANIE NIE BĘDĄ NORMALNE ŚWIĘTA. WIERNI NIE WEZMĄ UDZIAŁU W PROCESJACH REZUREKCYJNYCH, NIE BĘDZIE CZUWANIA PRZY GROBIE JEZUSA, DZIECI NIE PÓJDĄ POŚWIĘCIĆ POTRAW, LANY PONIEDZIAŁEK BĘDZIE JEDNYM Z NAJBARDZIEJ SUCHYCH W HISTORII, A WIELE RODZIN NAWET NIE SPOTKA SIĘ NA WIELKANOCNYM ŚNIADANIU.

Kamil Peszat

Od niepamiętnych czasów po raz pierwszy kościoły będą świecić pustaki podczas Świąt Wielkiej Nocy.

– Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów wydała oświadczenie, w którym zaleca, aby proboszczowie bez udziału wiernych celebrowali Triduum Paschalne. Prosimy również wszystkich o przyłączenie się do wspólnej modlitwy w swoich domach. Wielu tyskich proboszczów zdecydowało się relacjonować liturgię na żywo w internecie, dzięki czemu każdy chętny będzie mógł się przyłączyć – komentuje ks. Janusz Lasok proboszcz parafii pw. św. Marii Magdaleny w Tychach.

WIELKI TYDZIEŃ

Rozpoczyna się Niedzielą Palmową, która upamiętnia wjazd Jezusa do Jerozolimy. – Tłumy wołały na cześć Pana „Hosanna", co wyraża radość, uwielbienie, prośbę o pomoc. Podczas liturgii odczytywany jest ewangeliczny opis Męki Pańskiej. Zalecam wiernym, którzy nie mogą uczestniczyć we mszy online, aby w tym roku osobiście czytali wspomniany fragment. Episkopat również zachęca do publikacji przygotowanych palm w mediach społecznościowych z hasztagiem #palma. W ten sposób wierni mogą dzielić przeżywanie Niedzieli Palmowej i budować wspólnotę duchową – mówi ks. Lasok.

Ze względu na wyjątkową sytuację Episkopat umożliwił przeniesienie Mszy Krzyżma i odnowienie kapłańskich przyrzeczeń na inny termin. Podczas uroczystej eucharystii, sprawowanej w Wielki Czwartek przed południem, biskupi błogosławią oleje dla chorych oraz poświęcą krzyżmo, używane przy m.in. udzielaniu sakramentów chrztu, bierzmowania czy święceń kapłańskich. – W Wielki Czwartek kapłani ominą obmycie stóp, które jest już opcjonalne. Procesje na zakończenie mszy św. Wieczerzy Pańskiej również zostaną pominięte, a sama msza odprawiona bez udziału ludu. Najświętszy Sakrament będzie przechowywany w tabernakulum – wyjaśnia ks. Lasok.

Podczas Wielkiego Piątku biskupi będą się modlić we wspólnej modlitwie w specjalnej intencji za tych, którzy znajdują się w sytuacji zagrożenia, chorych i zmarłych. – Podczas mszy bez ludu akt adoracji Krzyża (pocałunek) ograniczy się wyłącznie do celebransa. Oczywiście zachęcam wszystkich wiernych, którzy będą oglądać transmisje w swoich domach, do osobistej adoracji Krzyża. Tego dnia można zyskać odpust zupełny za pobożne uczestnictwo i zjednoczenie się z adoracją Krzyża – zaznacza ks. proboszcz. Inaczej będzie wyglądać również Wigilia Paschalna. W czasie liturgii światła nie przygotowuje się ogniska, a jedynie poświęci się zapalony znicz. – Po przygotowaniu paschału odśpiewamy „Światło Chrystusa" oraz Orędzie Wielkanocne. Nie będzie błogosławienia źródła chrzcielnego ani wody do pokropienia, gdyż w okresie epidemii nie przechowuje się wody święconej w kropielnicach ani w chrzcielnicach – wyjaśnia ks. Lasok.

Większość tyskich parafii będzie prowadzić transmisje obrzędów religijnych w internecie. – Dzięki mediom wierni będą mogli uczestniczyć w ważnych wydarzeniach liturgicznych. Należy jednak pamiętać, że jeśli mówi się o uczestnictwie, to tylko i wyłącznie w odniesieniu do mszy św. transmitowanej bezpośrednio. W takim przypadku każdy wierny nie tyle ogląda, co uczestniczy w zgromadzeniu liturgicznym we własnym domu, włączając się w modlitwę Kościoła na sposób duchowy.

ŚWIĘCONKA, SPOWIEDŹ I KOMUNIA ŚWIĘTA

Wielu tyszan zastanawia się jak udać się do spowiedzi lub przyjąć komunię świętą w czasie epidemii. – Każdy wierzący może dokonać w zaciszu swojego domu aktu żalu doskonałego – zaleca ks. Józef Szklorz proboszcz tyskiej parafii pw. bł Karoliny. – Papież Franciszek przypomniał, że wielu wiernych przystępuje w okresie Wielkiego Postu do spowiedzi wielkanocnej, ale w tym roku, ze względu na ograniczenia kwarantanny, nie będzie to możliwe. Akt żalu doskonałego (inaczej żal z miłości) jest to smutek z powodu popełnionych grzechów. Nie jest to strach przed karą, bo wynika on z miłości do Boga. Taki akt żalu, który nie jest wcale łatwy do wzbudzenia, łagodzi grzechy ciężkie i lekkie. Można by taki akt żalu nazwać spowiedzią duchową – dodaje.

Kardynał J. Ratzinger pisał: „Komunia duchowa wiąże się z cierpieniem z powodu nieprzystąpienia do Stołu Pańskiego. Ale równocześnie tęsknota i pragnienie otwiera miejsce do działania Boga, który przychodzi pocieszać, oświecać, umacniać i wynagradzać". Papież Franciszek polecił do odmawiania modlitwę wszystkim, którzy uczestniczą ze swego domu we mszy św. transmitowanej przez internet. Nazwał ją „Aktem Komunii św. duchowej". – W tym trudnym dla nas wszystkich czasie msze święte będą odprawiane bez uczestnictwa ludu, przez co wierni będą mogli brać udział w komunii św. tylko w postaci duchowej, do czego każdego zachęcam. Co się tyczy zaś poświęcenia potraw wielkanocnych, to zachęcam głowy rodzin do pobłogosławienia stołu i potraw przed uroczystym posiłkiem w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego słowami „Bracia i siostry, posłuchajcie słów świętego Pawła Apostoła do Tesaloniczan. Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie. W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was. Z radością wysławiamy Ciebie, Panie Jezu Chryste, który po swoim zmartwychwstaniu ukazałeś się uczniom przy łamaniu chleba. Bądź z nami, kiedy z wdzięcznością spożywać będziemy te dary, i jak dzisiaj w braciach przyjmujemy Ciebie w gościnę, przyjmij nas jako biesiadników w Twoim królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków". **KAMIL PESZAT**

reklama

reklama

WSZYSCY DZIAŁAMY, ALE JAK DŁUGO?

HOTELE, GASTRONOMIA, TURYSTYKA, KLUBY FITNESS I SIŁOWNIE – BIZNES, KTÓRY ZAMIERA...

LESZEK SOBIERAJ
l.sobieraj@twojetychy.pl

WIRUS ATAKUJE LUDZI I WSZYSTKIE DZIEDZINY ŻYCIA, W TYM GOSPODARKĘ. UDERZYŁ W WIELKIE KONCERNY I MAŁE, KILKU- LUB JEDNOOSOBOWE FIRMY. CI WIĘKSI MAJĄ WIĘKSZE SZANSE NA PRZETRWANE, W MAŁYCH PRZEDSIĘBIORSTWACH ZACZYNAJĄ SIĘ JEDNAK PIĘTRZYĆ PROBLEMY. WIELE Z NICH JUŻ ZAPRZESTAŁO DZIAŁALNOŚCI, NIEKTÓRE LEDWO WIĄŻĄ KONIEC Z KOŃCEM, CZEKAJĄC NA KONKRETNĄ POMOC. KILKU TYSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW I MENEDŻERÓW ZAPYTALIŚMY O SYTUACJĘ ICH FIRM.

HOTEL TYCHY

Choć Hotel Tychy jest w trudnej sytuacji, to mimo to stać go na gest w postaci świetlnego serduszka dla pogrążonego w epidemii miasta.

HOTELOWY OPTYMIZM

W myśl wprowadzonych w minionym tygodniu nowych obostrzeń, hotele i miejsca noclegowe będą zamknięte i goście, którzy w nich przebywali, musieli zostać wykwaterowani do 2 kwietnia. Nie dotyczy to jednak osób, które są w delegacji i korzystają z usług noclegowych w ramach wykonywania obowiązków służbowych.

– Działamy, ale w bardzo ograniczonym zakresie – powiedział Patryk Szczygieł, dyrektor Hotelu Tychy. – Zgodnie z zarządzeniem, przyjmujemy tylko klientów będących na delegacjach, których jest niewielu. Nie ma u nas pracy zdalnej, na miejscu oprócz mnie są na co dzień szef marketingu, pracownicy recepcji, ochrony, kilka osób z działu technicznego. Wykorzystujemy ten czas na drobne remonty, naprawy, sprzątanie. Rzecz jasna pracujemy z zastosowaniem odpowiednich środków zabezpieczających – mamy płyny do dezynfekcji, rękawiczki, stosujemy odpowiednie zasady, jeśli chodzi o odległości między ludźmi i pracownikami. Nie przewidujemy zwolnień, podchodzimy do tej sytuacji solidarnie, wybieramy urlopy. Póki co, działamy, ale oczywiście wszystko zależy od tego, jak długo potrwa ta sytuacja. Osobiście staram się patrzeć na najbliższą przyszłość z optymizmem.

ODWOŁANE PODRÓŻE

W bardzo trudnej sytuacji zalazły się biura podróży. O wypowiedź poprosiliśmy Artura Otrembę z Biura Podróży „Good luck".

– Musieliśmy zamknąć wszystkie pięć biur. Bardzo wiele osób rezygnuje z wczasów na lipiec i sierpień. Lotniska są zamknięte, transport autobusowy nie działa, hotele zamknięte… W tej branży po prostu nic nie działa. Dotyczy to także pobytów krajowych, bo zamknięte są też ośrodki wczasowe, hotele, spa. Co dalej? Jeśli w maju i czerwcu sytuacja się poprawi, linia zachorowań, jak mówi minister – się „wypłaszczy", być może ruszą wczasy krajowe. Nie sądzę natomiast, żeby w Grecji czy Hiszpanii tak szybko się to skończyło. Tam jest więcej zachorowań, nie ma takiej dyscypliny, poza tym trzeba tam dolecieć, przejść przez lotnisko… Jeśli chodzi o firmę, pracownicy są w domach, no bo i co robić? Problem w tym, że nie możemy już sobie pomóc sami, nikt nie chce np. obniżyć czynszów, przełożyć rachunki za media na inny termin. W podobnej sytuacji jest wiele branż, w których zanosi się na wielka plajtę.

Z CZEGO ZAPŁACIĆ?

Wszystkie restauracje, kawiarnie czy bary mogą świadczyć jedynie usługi na wynos i na dowóz. Nie ma możliwości konsumpcji na miejscu.

– Wszyscy pracujemy nawet nie na pół gwizdka, bo usługi kateringowe to nie jest nawet jedna piąta tego, co było jeszcze do niedawana – mówi Roman Szyja, restaurator. – Ok, wytrzymamy jeden miesiąc, góra dwa... W trzecim miesiącu to już będzie dramat. Już mam sygnały od kilku kolegów restauratorów, że będą zamykali działalność. Chodzi głównie o lokale, które płacą czynsz. Nieco lepiej mają ci, którzy działają we własnych nieruchomościach lub miejskich, bo tutaj mogą liczyć na pomoc miasta. Większość restauracji jednak wisi w powietrzu, bo wiadomo, że właściciel zażąda zapłaty. Jeśli restauracja jest zamknięta, z czego ma zapłacić pensje? Jakiekolwiek, nawet te najniższe – 2.600, czyli na rękę 1.920 zł. I jeszcze ZUS… Skąd mam na przykład wziąć kilkadziesiąt tysięcy za trzy miesiące na ZUS? Nie chodzi o to, że narzekam, tylko pokazuję jak jest. Mamy pewne oszczędności, ale w końcu – ile by trzeba było ich mieć? Wspomniane składki na ZUS… My po prostu nie mamy z czego tego płacić. Restauratorzy będą więc zwalniać ludzi, a ci pójdą do urzędów pracy i trzeba będzie im płacić zasiłek dla bezrobotnych.... I kółko się zamyka. Nie lepiej przedsiębiorcom odpuścić na jakiś czas opłaty na ZUS, żebyśmy przytrzymali pracowników? Właśnie tego oczekiwałem od rządu – czasowego zwolnienia z ZUS-u, bo to pierwszy krok, by coś jeszcze uratować. I oczywiście ważna byłaby też pomoc bezpośrednia, bo my dzisiaj potrzebujemy gotówki. Przecież nawet jeśli obostrzenia się skończą i w miarę wrócimy do normalności, to przecież ludzie nie będą drzwiami i oknami wchodzić do restauracji. Ważniejsze będą inne rzeczy zwłaszcza, że będzie armia bezrobotnych, ludzie nie będą mieli pieniędzy. Ile czasu będzie musiało minąć, zanim nasza branża wróci do równowagi?

PRACA NA 10 PROCENT

Od czterech lat na rynku działa kawiarnia/restauracja „Co bądź". Obecnie w lokalu pracuje trójka wspólników.

– To, że nas jest trzech, to szczęście w tym nieszczęściu, bo ma kto pracować i tak naprawdę robimy za darmo – powiedział Adam Tyralik. – Żaden pracownik nie przychodzi do pracy. Są w domu i to jest najgorsze, bo przecież każdy z nich ma wydatki, zobowiązania… Koszty związane z utrzymaniem lokalu są i tak bardzo duże. Dzisiaj się dowiedziałem, że Powiatowy Urząd Pracy przyjmuje wnioski na pożyczkę w wysokości 5 tys. zł. Będziemy rzecz jasna się o to starać. O innej pomocy nie słyszałem, są grupy na portalach społecznościowych, więc mam nadzieje, że czegoś się dowiemy. Prowadzimy catering – można sobie odebrać różne dania lub dowozimy je pod wskazany adres. To jednak jest zaledwie około 10 procent tego, co możemy robić...

SIŁOWNIA ON-LINE

Decyzja o zamknięciu siłowni sprawiła, że część z nich przeniosła się do sieci. Tym śladem poszła firma Revital Fitness, która realizuje pełną działalność on -line.

– Odbywają się zajęcia fitness, treningi siłowe, personalne, mamy porady dietetyka – o konkretnych godzinach spotykają się konkretne grupy z tymi samymi prowadzącymi – mówi Aneta Pilch z Revital Fitness. – Działamy cały czas, choć trudno to porównać do frekwencji, jaką jeszcze mieliśmy niedawno, bo niektórym osobom po prostu nie odpowiada forma on-line, nie każdy się potrafi odnaleźć w takich warunkach. Sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, stwarza mnóstwo problemów natury finansowej. Po prostu ratujemy się jak możemy, zrobiliśmy wszystko, co nam było wolno i co mogliśmy w tej sytuacji, ale ona zmienia się cały czas. Ekipa, która u nas pracowała, pozostała i wszyscy dokładają swoją cegiełkę do tego, by przetrwać… ●

Powiatowy Urząd Pracy w Tychach rozpoczyna nabór wniosków na niskooprocentowaną pożyczkę dla mikroprzedsiębiorców.

RZĄDOWA KROPLÓWKA

W miniony wtorek Prezydent RP Andrzej Duda podpisał trzy ustawy składające się na tzw. tarczę antykryzysową, która oferuje m.in. pożyczki do 5 tys. zł dla mikroprzedsiębiorców. Do 6 kwietnia wpłynęło 130 wniosków.

DLA KOGO?

Aby otrzymać rządową pożyczkę, przedsiębiorcy muszą spełnić łącznie następujące warunki: w co najmniej jednym roku z dwóch ostatnich lat obrotowych: zatrudniali średniorocznie mniej niż 10 pracowników; osiągnęli roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz z operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 2 milionów euro lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły równowartości w złotych 2 milionów euro; prowadzili działalność gospodarczą przed dniem 1 marca 2020 r.

POŻYCZKA DO UMORZENIA

Maksymalna kwota pożyczki wynosi 5 tys. zł, zaś jej oprocentowanie jest stałe i wynosi w skali roku 0,05 stopy redyskonta weksli przyjmowanych przez NBP. Pożyczka może być umorzona pod warunkiem, że przedsiębiorca przez okres 3 miesięcy od dnia jej otrzymania nie zmniejszy stanu zatrudnienia w porównaniu do stanu zatrudnienia na dzień 29 lutego 2020 r. W przeciwnym razie pożyczkę należy spłacić przed upływem 12 miesięcy, ale ze względu na panującą epidemię Covid-19 Rada Ministrów może przedłużyć okres spłaty pożyczki.

Wnioski można składać za pośrednictwem strony praca.gov.pl lub w postaci papierowej do urzędu. Pracownicy PUP zachęcają jednak do korzystania z platformy praca.gov.pl, co znacznie przyspieszy otrzymanie pożyczki.

Pożyczka będzie wypłacana jednorazowo, nie później niż w ciągu 7 dni kalendarzowych od dnia podpisania umowy pożyczkowej.

KAMIL PESZAT ●

Kamil Peszat

Rządowa tarcza antykryzysowa oferuje m.in. 5 tys. zł pożyczki dla przedsiębiorców.

Tyski szpital otrzymał część kwoty przekazanej przez piłkarza i jego żonę.

LEWANDOWSCY POMOGLI MEGREZOWI

„Dziś wszyscy jesteśmy świadomi trudności sytuacji jaka nas otacza.

Dziś wszyscy gramy w jednej drużynie. Bądźmy silni w tej walce i bądźmy jednomyślni. Jeśli możemy w sposób bezpieczny komuś pomóc, to róbmy to. Zdecydowaliśmy się przekazać 1 mln euro na walkę z koronawirusem" – napisali na swym profilu na portalu społecznościowym Anna i Robert Lewandowscy. „Ta sytuacja dotyka każdego z nas, nie wybiera, dlatego raz jeszcze prosimy: Stosujmy się do zaleceń, słuchajmy tych, którzy się na tym dobrze znają. Bądźmy odpowiedzialni. Wierzymy, że szybko wrócimy do normalności. Bądźmy razem, bądźmy solidarni" – dodało sportowe małżeństwo.

Jak się dowiedzieliśmy, ponad 200 tysięcy złotych z tej kwoty trafiło do tyskiego szpitala wojewódzkiego Megrez. Pieniądze zostaną wydane na doposażenie szpitala m.in. w sprzęt ochronny i dodatkowe butle z tlenem. „Każda złotówka jest dla nas cenna – odpowiedział prezydent Andrzej Dziuba. „Robert Lewandowski i Anna Lewandowska bardzo dziękujemy! " – napisał prezydent.

Andrzej Dziuba po raz kolejny podziękował też pracownikom służby zdrowia. – Większość z nas święta spędzi w domach, ale dla lekarzy, pielęgniarek czy ratowników medycznych będzie to czas intensywnej pracy, walki o zdrowie i życie chorych na koronawirusa. Pamiętajmy o nich w tych wyjątkowych dniach, bądźmy z nimi myślami, okażmy im w ten sposób nasze wsparcie – powiedział prezydent Tychów. **RN** ●

WIELKANOC DAWNIEJ I DZIŚ

JAK ZMIENIŁY SIĘ ŚWIĄTECZNE ZWYCZAJE NA PRZESTRZENI LAT.

ZWYCZAJ ŚWIĘCENIA POKARMÓW, DZIELENIA SIĘ ŚWIĘCONKĄ I CELEBROWANIA ŚNIADAŃ – DZIŚ PODSTAWOWE ELEMENTY ŚWIĘTOWANIA WIELKANOCY – MA STOSUNKOWO KRÓTKĄ TRADYCJĘ. UPOWSZECHNIŁ SIĘ PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ. NATOMIAST ZWYCZAJE ZAKORZENIONE NA HISTORYCZNEJ ZIEMI PSZCZYŃSKIEJ OD WIEKÓW, SĄ DZIŚ ZDECYDOWANIE MNIEJ ZNANE.

PALMA MA MOC

Po poświęceniu palmy w Niedzielę Palmową, zatykało się ją na drzewie w pobliżu domostwa. Dawniej wierzono, że poświęcenie nadaje palmie szczególne moce, m.in. chroni przed pożarem i piorunami. Podstawowym składnikiem pszczyńskich palm były kwitnące gałązki wierzby (bazie), leszczyny, kłujące gałązki jałowca i sosny oraz bagnąć (bagno) lub bukszpan. Bukiet był okazały, około 1 metra długości z rękojeścią owiniętą przeciętym wzdłuż pędem czerwonej wikliny.

Palmę zdejmowano z drzewa, na którym została zatknięta po poświęceniu, w Wielką Sobotę, na obrzęd poświęcenia ognia i wody. Uchwyt palmy odcinano i opalano go w poświęconym ogniu. Nie cały, bo pozostała część była wykorzystywana przy święceniu pól w Wielkanoc.

ŚWIĘCENIE WODY

Zwyczaj święcenia pokarmów w Wielką Sobotę przynieśli „ludzie z bloków". Do lat 40. XX wieku święcono wodę, którą następnie wykorzystywano do święcenia pól. Według relacji mieszkańców naszego regionu, pamiętających przedwojenne czasy: „we Wielko Sobota zawsze w południe święcili woda święcono. To się szło z całą beczką (...). Pokarmów się nie święciło, dopiero potem, ale nie było takich koszyczków jak teraz. Do torby, co tata do roboty nosił, dowali pół chleba, kiełbasy, soli i jajka. To się szybko przyjęło, potem coraz bardziej zaczęli ozdabiać, mertą i białymi serwetkami".

W wielu rodzinach Wielkanoc rozpoczynało się od uczestnictwa w rezurekcji. Po powrocie było śniadanie, ale zwykłe: „kożdy pojodł co mógł, ukroił se chleba wiela tam chcioł. Śniadań wielkanocnych nie było. Dopiero normalnie łobiod. Te wspólne śniadania to już nowy nabytek".

Z WODĄ ŚWIĘCONĄ NA POLA

W Wielkanoc szło się poświęcić pola. W tym celu wykonywano krzyżyki z palmy wielkanocnej, poświęconej w Niedzielę Palmową i opalonej w Wielką Sobotę. Ziemię święciło się wodą święconą, modląc się przy tym. W każdym rogu pola zostawiano krzyżyk. Krzyżyki zatykano również za krokiew domostwa oraz nad wejściami do pomieszczeń gospodarczych, co miało je chronić przed uderzeniem pioruna i innymi nieszczęściami.

W niektórych gospodarstwach ten zwyczaj jest kultywowany do dzisiaj, z tym że pola objeżdża się samochodami. Zdarza się, że krzyżyki są umieszczane w narożnikach uprawianej działki lub przydomowego ogródka.

ŚMIERGUST

Poniedziałek Wielkanocny zaczynał się od porannego śmiergustu (śmiyrgustu), który w pszczyńskich wsiach i miasteczkach traktowano jako okazję do odwiedzin u ulubionej panny. Splatały się tu dwa wzorce śmigusowe: forma miejska, czyli kropienie panny perfumowaną wodą z buteleczki (w zamian za co kawaler dostawał od niej kraszankę) oraz solidne polewanie wodą, który to wzór niektórzy łączą dopiero z wtorkiem po Wielkanocy. Śmiergust trwał więc zazwyczaj dwa dni, a we wtorek lanie wodą było solidniejsze. **OPRAC. SW**

(na podstawie: „Rok obrzędowy na ziemi pszczyńskiej", aut. Agnieszka Szymula, wyd. Muzeum Miejskie Tychy, 2011).

Agnieszka Szymula

Dawniej palmy służyły do święcenia w Wielkanoc pól uprawnych.

PRACOCHŁONNE, ALE PIĘKNE!

DZIĘKI KWARANTANNIE MAMY WIĘCEJ CZASU NA PRZYGOTOWANIE WYJĄTKOWYCH WIELKANOCNYCH PISANEK.

W TYM ROKU PRZED ŚWIĘTAMI MUSIMY REZYGNOWAĆ Z WIELU RZECZY – M.IN. RADOSNYCH „ZAJĄCZKOWYCH" ZAKUPÓW LUB TRADYCYJNEGO ŚWIĘCENIA POKARMÓW W KOŚCIELE. ALE Z PEWNOŚCIĄ MAMY WIĘCEJ CZASU NA PRZYGOTOWANIA W DOMU.

zdjęcia: Agnieszka Szymula

Gdy już wszystkie okna będą umyte, a obrusy wyprasowane, proponujemy zająć się przygotowaniem pisanek tradycyjnymi metodami. Są pracochłonne, ale gdy już nabierzemy trochę wprawy, efekty mogą być imponujące.

Tyszanom z pewnością nie jest obca technika zdobienia jajek woskiem nakładanym za pomocą igły, którą na skorupce jajka malujemy charakterystyczne wzory: najczęściej „słoneczka". Przez wiele lat Muzeum Miejskie organizowało przed Wielkanocą warsztaty, które prowadziła tyska mistrzyni zdobienia jajek – Teresa Drapała. Dzieła panie Teresy prezentowaliśmy też niejednokrotnie na naszych łamach.

W tym roku ze zrozumiałych względów żadne warsztaty się nie odbywają, ale zachęcamy do spróbowania tej – nie ma co ukrywać – ambitnej sztuki w domu. Przypominamy jak to zrobić.

Przed przystąpieniem do pracy jajko (najlepiej z białą skorupką) należy dokładnie umyć i odtłuścić. Ozdabiać można zarówno jajka ugotowane na twardo, jak i wydmuszki (otwory powinny być jak najmniejsze, za pomocą strzykawki z igłą wdmuchujemy powietrze do środka, by zwiększone ciśnienie wypchnęło zawartość jajka na zewnątrz).

Przygotowujemy narzędzie: igłę osadzoną w drewnianej oprawce (może nią być np. kołek do mebli lub korek). Potrzebna będzie też świeca.

Nad płomieniem świecy ogrzewamy środek (nie końcówkę) igły, następnie zanurzamy igłę w roztopionym wosku i szybko – zanim stężeje – nakładamy kroplę na jajko i „przeciągamy", uzyskując linię przypominającą wydłużoną łezkę. Z takich linii komponujemy wzory: słoneczka, kwiaty, girlandy. Z pewnością nie od razu wyjdą pięknie. Ale kluczem do sukcesu jest tu cierpliwość i wprawa.

Po naniesieniu wzoru woskiem, zanurzamy jajko w barwniku (na zimno). Po zabarwieniu bardzo ostrożnie – żeby nie osmalić skorupki – zbliżamy jajko do świecy, podgrzewamy woskowy wzór i ścieramy go papierową chusteczką. W miejscu gdzie był wosk, pozostaną białe wzory.

Teresa Drapała poleca też – szczególnie dzieciom – modyfikację tej metody z użyciem kolorowych kredek świecowych. Podgrzaną igłę zanurzamy nie w wosku świecy, ale przykładamy do kredki świecowej i malujemy wzór kolorem. Można malować na jajku białym lub już zafarbowanym. Wzoru nie trzeba potem ścierać.

Życzymy cierpliwości i powodzenia! **SW**

reklama

Najserdeczniejsze życzenia zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkiej Nocy,
pełnych nadziei, wiary i miłości
oraz odpoczynku w rodzinnym gronie
życzy
Zarząd Spółki

MASTER®
ODPADY I ENERGIA

Prezes Zarządu
Mieczysław Podmokły

Wiceprezes Zarządu
Krzysztof Setlak

wraz z załogą

EPIDEMICZNY RACHUNEK SUMIENIA

CO ROKU WYRZUCAMY MILIONY TON ŻYWNOŚCI. JAK BĘDZIE Z ZAPASAMI ZROBIONYMI NA CZAS KORONAWIRUSA?

STAN EPIDEMII WZBUDZIŁ W WIELU Z NAS POTRZEBĘ ZGROMADZENIA ZAPASÓW. CZY ZOSTANĄ ONE SPOŻYTKOWANE, CZY TEŻ PO PEWNYM CZASIE TRAFIĄ NA ŚMIETNIKI?

Kamil Peszat

Zamiast wyrzucić, radzimy nadmiar żywności zanieść do jadłodzielni, np. do tej mieszczącej się w Pasażu Kultury Andromeda.

Z osobistego doświadczenia mogę powiedzieć, że obecnie, gdy wyjścia do sklepów stały się dużo rzadsze niż przed koronawirusem, a dzięki pracy zdalnej i odwołaniu wszystkich wydarzeń kulturalnych w domu spędzam praktycznie 100 procent mojego czasu, gospodarowanie żywnością stało się bardziej racjonalne. Codzienny przegląd zapasów i planowanie posiłków z wykorzystaniem ewentualnych resztek z poprzedniego dnia sprawiło, że żywności nie wyrzucam w ogóle. Niestety, jest to okazja, by zdać sobie sprawę, że w tak zwanym „normalnym" trybie wyglądało to nieco inaczej. Pośpieszne zakupy po drodze z pracy, wymyślanie obiadów na szybko, pominięcie leżących od jakiegoś czasu produktów czekających na zużycie… Często zdarzało się, że zapomniany kotlet albo reszta sałatki lądowały w koszu. Jakże to było odmienne od filozofii stosowanej przez moją babcię, uznającą wyrzucanie jedzenia za ciężki grzech i wykorzystującą zawsze wszystkie resztki zanim się zepsują…

Tak więc dla mnie tryb epidemii stał się (przynajmniej pod tym względem) okazją do rachunku sumienia. A jednak słyszałam też od znajomych zdania w stylu „kupiłam mnóstwo kaszy, której nie cierpię i w ogóle jej nie jem". Ciekawe ile tych zapasów, zrobionych nierozważnie, wyląduje w końcu na śmietnikach? A może w czasach, gdy zrobienie zakupów staje się logistycznie coraz trudniejsze, zadrży nam ręka przed wyrzucaniem do kosza jedzenia, po które dwie godziny staliśmy w kolejce przed marketem?

Ku refleksji chciałbym przywołać przy tej okazji relacje Zdzicha Rabendy – pochodzącego z Tychów podróżnika i od pewnego czasu zwolennika i propagatora freeganizmu (odżywiania się produktami wyrzuconymi przez markety, lecz wciąż nadającymi się do spożycia). Nie zamierzam nikogo namawiać do poszukiwania żywności w śmietnikach. Ale zachęcam do wyszukania w sieci i obejrzenia materiałów publikowanych przez Zdzicha. Uświadamiają one potężną skalę marnowania żywności, z jaką mamy do czynienia we współczesnych krajach wysoko rozwiniętych (tak tak, w tym i w Polsce).

– Na świecie co roku marnuje się 1,3 miliarda ton żywności, czyli jedna trzecia tego, co wytwarzamy – mówi Zdzich w jednym ze swoich nagrań. – To mniej więcej jedna trzecia wszystkiego co produkujemy. To nie jest tylko żywność, którą my sami wyrzucamy do śmietników. Wyrzucają ją też supermarkety i to w ogromnych ilościach. W Polsce jesteśmy w czołówce tych statystyk. Można powiedzieć, że przodujemy w marnowaniu żywności. Wyrzucamy jej 9 milionów ton rocznie, co w przeliczeniu na osobę wynosi 240 kg rocznie. To daje nam 5. miejsce w Unii Europejskiej.

Powoduje to poważne konsekwencje ekologiczne. – Sama produkcja wołowiny odpowiada za 12-14 procent emisji metanu na świecie, a bardzo dużo tej wołowiny się wyrzuca – mówi Zdzich Rabenda. Posługuje się też przykładem produktu, jaki każdy z nas kupuje na co dzień: banana. – Najpierw ten banan wyrósł gdzieś w Ekwadorze, potem został zapakowany do tira i przejechał kilkaset kilometrów, zanim załadowano go na statek. Ten statek przepłynął kilka tysięcy kilometrów i dotarł do europejskiego portu, np. w Rotterdamie. Stamtąd tirem przejechał pół Europy do centrum dystrybucji gdzieś w Polsce, z którego następnie przewieziono go do sklepu i trafił na półkę. Gdzie po pewnym czasie zbrązowiał i... trafił do kosza.

Jako ilustrację swoich słów Zdzich Rabenda prezentuje zdjęcia dziesiątek kilogramów bananów leżących w koszach na śmieci na zapleczach marketów.

Wracając do kwestii zgromadzonych zapasów. Nawet jeżeli kasza, której kupiliśmy 10 kg, nie płynęła do nas aż z Ekwadoru, to może warto skorzystać z dobrodziejstw internetu i poszukać przepisów na jej podanie, nawet gdy za nią nie przepadamy? Może epidemia koronawirusa i niewątpliwy kryzys gospodarczy jaki nas po niej czeka sprawią, że zaczniemy myśleć bardziej jak nasze babcie? Bardziej cenić każdą kromkę chleba i trójkącik topionego serka? Może to będzie okazja do rachunku sumienia na szerszą skalę. Niech naszym postanowieniem przedświątecznym – czy spóźnionym noworocznym, jak kto woli – będzie sumienne wykorzystanie kupionych produktów. I może w sklepie zlitujemy się czasem nad bananem z brązową plamką? Jest tak samo dobry, ale jeżeli dziś go nie kupimy, jutro będzie leżał na śmietniku.

SYLWIA WITMAN

reklama

Dlaczego warto segregować papier?

Posegregowany papier to bardzo cenny produkt. Wytwarza się z niego książki, zeszyty, gazety, artykuły higieniczne (np. papier toaletowy) oraz filtry do kawy, opakowania na jajka, klosze i abażury, a nawet maseczki ochronne. Makulatura może być odzyskiwana i ponownie wykorzystywana do produkcji nowego papieru nawet 6 razy. Tymczasem, aby pozyskać 1 tonę tego produktu, potrzeba ok.17 drzew. Te z kolei wytwarzają w ciągu każdego roku tlen, który wystarczyłby dla 170 osób. Warto pamiętać jednak, że nie każdy wyrób papierowy nadaje się do recyklingu, jak np. mokry, zatłuszczony lub zanieczyszczony papier, opakowania wielomateriałowe, paragony czy tapety.

Do niebieskiego pojemnika/worka wrzucamy:

czyste gazety i czasopisma, książki i mapy, ulotki i gazetki reklamowe, zeszyty i notatki, zapisane kartki i listy, puste papierowe torby, kartony, tekturowe pudełka, papierowe wytłoczki na jajka, czyste kartony po pizzy. Tylko w takiej postaci surowiec wtórny ma szansę dalej być użyty w produkcji papieru recyklingowego.

WAŻNE: pamiętajmy, by wcześniej usunąć elementy metalowe lub plastikowe, takie jak np. zszywki czy klamerki; opróżnijmy też zawartość papierowych opakowań, np. z mąki czy cukru itp.

Nie każdy papier to... papier

Nie wszystko, co na pierwszy rzut oka wydaje się po prostu papierem, trafia do niebieskiego pojemnika lub worka. Warto zapamiętać, że **do żółtego pojemnika/worka na tworzywa sztuczne i metale wrzucamy:**

opakowania wielomateriałowe, czyli wykonane z minimum dwóch różnych materiałów, których nie da się rozdzielić, np. kartony po płynnej żywności – m.in. po sokach, mleku i produktach mlecznych, torebki po przyprawach, zupach itp.;

do szarego pojemnika na odpady pozostałe po segregacji (tzw. zmieszane) wrzucamy:

zabrudzony i zatłuszczony papier, papier mokry, paragony ze sklepu, zabrudzony karton po pizzy, papier ścierny, zabrudzone ręczniki papierowe i chusteczki higieniczne;

do PSZOK-ów trafiają:

worki po cemencie i zaprawach budowlanych oraz tapety.

Jak wygląda recykling papieru?

Po wrzuceniu papieru do niebieskiego pojemnika lub worka zostaje on odebrany przez firmę odpowiedzialną w mieście za wywóz odpadów. Wiele osób obawia się, że właśnie w tym momencie posegregowane odpady: papier, szkło i plastik z metalem mieszane są ze sobą w jednej śmieciarce. To jednak nieprawda – właściwie posegregowane, poszczególne rodzaje odpadów trafiają do osobnych przegród lub odbierane są w odrębne dni, zgodnie z ustalonym harmonogramem odbioru odpadów segregowanych. Papier transportowany jest do zakładu odbierającego odpady – w przypadku naszego miasta jest to Międzygminny Zakład Kompleksowego Zagospodarowania Odpadów Komunalnych Master, skąd następnie trafia do firmy recyklingowej. W papierni z tektury i papieru wytwarzana jest celulozowa masa. To właśnie z niej powstają książki, zeszyty oraz artykuły higieniczne. Co więcej, z tego właśnie surowca można produkować filtry do kawy, opakowania na jajka, klosze i abażury, a nawet maseczki ochronne.

Co robimy źle?

Niestety, zdarza się często, że na osiedlach z zabudową wielorodzinną, w pojemnikach na odpady segregowane znajdują się odpady zmieszane. Na przykład w koszu przeznaczonym na papier znaleźć można puszki, butelki, itp., które nigdy nie powinny tam trafić. Taką sytuację pracownicy odpowiedzialni za zbiórkę selektywną zgłaszają firmie realizującej jej odbiór, a ta wysyła samochód, zbierający odpady zmieszane. Dzieje się tak dlatego, że w przypadku nieprawidłowej segregacji firma wywozowa jest zobligowana do tego, aby zgodnie z umową, odbierać taki odpad razem z odpadem zmieszanym. Wtedy papier zamiast do recyklingu trafia na wysypisko.

WAŻNE!

Wrzucenie papieru do pojemnika/worka z tzw. odpadami zmieszanymi uniemożliwia jego ponowne przetworzenie. Właśnie dlatego tak ważna jest segregacja „u źródła", czyli bezpośrednio w naszych domach.
Prawie połowa (42%) światowej wycinki drewna przeznaczona jest do produkcji papieru.

Kilka sposobów na oszczędzanie papieru:

- **korzystanie z elektronicznych wersji gazet i książek,**
- **przechowywanie elektroniczne dokumentów,**
- **używanie papieru z recyklingu,**
- **korzystanie z podpisu elektronicznego,**
- **drukowanie dwustronne i zmniejszenie marginesów,**
- **zmiana rachunków na „elektroniczne" i płacenie online,**
- **wykorzystywanie starych zeszytów i notatników,**
- **ograniczanie zużycia ręczników papierowych,**
- **drukowanie tylko potrzebnych dokumentów.**

SEGREAGUJ
ŁĄCZY NAS DZIELENIE. OBOWIĄZKOWO.

TYSKI **INFORMATOR** SAMORZĄDOWY NR **7/627**

TYCHY DOBRE MIEJSCE

BĄDŹMY ODPOWIEDZIALNI

OGRANICZENIA

#zostanwdomu

TYCHY DOBRE MIEJSCE

Od 1 kwietnia obowiązuje zakaz korzystania z parków, skwerów, promenad, placów zabaw i siłowni plenerowych. Nieczynny jest Ośrodek Wypoczynkowy w Paprocanach, zalecane jest unikanie wizyt na cmentarzach. Pamiętajmy o tym zwłaszcza w ciepłe, wiosenne, świąteczne dni! Chodzi o nasze bezpieczeństwo!

W środkach komunikacji publicznej pamiętajmy o zajmowaniu wyłącznie oznaczonych miejsc. Jeśli okaże się, że wszystkie dozwolone miejsca są zajęte – poczekajmy na następny autobus lub trolejbus.

Pamiętajmy, że w godzinach od 10 do 12 sklepy, apteki i drogerie obsługują osoby starsze, powyżej 65. roku życia. Nie narażajmy ich dodatkowo – zaplanujmy zakupy na wcześniejsze lub późniejsze godziny. Pamiętajmy o obowiązku robienia zakupów w rękawiczkach ochronnych.

PRÓBA ODPOWIEDZIALNOŚCI

CZAS EPIDEMII TO OKRES TRUDNYCH WYZWAŃ TAKŻE DLA FUNKCJONARIUSZY POLICJI.

LESZEK SOBIERAJ
l.sobieraj@twojetychy.pl

DO 31 MARCA POLICJA PRZEPROWADZIŁA 350 KONTROLI W PARKACH, NA ULICACH, PLACACH ZABAW. KILKANAŚCIE OSÓB ZLEKCEWAŻYŁO WPROWADZONE OGRANICZENIA. STWIERDZONO MNIEJ PRZESTĘPSTW, ZA TO WIĘCEJ INTERWENCJI DOMOWYCH

Stan epidemii nakłada na funkcjonariuszy policji dodatkowe zadania związane z ochroną życia i zdrowia. Muszą jednak łączyć je z normalną policyjną pracą – czuwaniem nad respektowaniem prawa, działaniami prewencyjnymi czy ściganiem sprawców przestępstw, bo te nadal przecież są popełniane.

KMP Tychy

Każdego dnia tyscy policjanci wielokrotnie odwiedzają parki, skwery i place zabaw by sprawdzić, czy ktoś nie łamie sanitarnych zakazów.

ŁAMACZE KWARANTANNY

W obecnej chwili na plan pierwszy wysuwają się działania związane z epidemią, bo nadal zdarzają się przypadki nieprzestrzegania kwarantanny. Policjanci udokumentowali kilkanaście takich przypadków i informacje te przekazano do Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

– Większość osób, które w Tychach zostały objęte kwarantanną, stosuje się do jej zasad, ale niestety niektórzy świadomie je łamią – mówi asp. szt. Barbara Kołodziejczyk, rzecznik KMP w Tychach. – Codzienne sprawdzenia i kontakt telefoniczny z przebywającymi na kwarantannie, mają na celu nie tylko kontrolę, ale także ustalenie, czy takiej osobie czegoś nie potrzeba. Jeśli tak, policjanci kontaktują się z odpowiednimi instytucjami lub służbami, które świadczą konkretną pomoc. Podczas sprawdzania miejsc pobytu osób przebywających w kwarantannie domowej, funkcjonariusze nie mają z nimi bezpośredniego kontaktu, nie wchodzą do domu czy mieszkań. To są zawsze umundurowani policjanci, którzy wcześniej, w miarę możliwości, kontaktują się telefonicznie z odległości umożliwiającej potwierdzenie pobytu osoby w wyznaczonym miejscu — by przekonać się, czy dana osoba jest w domu i zapytać, czy potrzebuje pomocy lub wsparcia.

Warto przypomnieć, że za nieprzestrzeganie kwarantanny grozi kara grzywny do 30.000 złotych, którą nakłada Powiatowy Inspektor Sanitarny. Ponadto osoby, które nie zastosują się do zaleceń, muszą liczyć się z odpowiedzialnością karną z art. 116 Kodeksu wykroczeń, który dotyczy nieprzestrzegania nakazów przez nosiciela choroby. W tym przypadku grzywna może sięgać 5 tys. zł.

PRZESTĘPSTWA, WYPADKI, INTERWENCJE...

Z policyjnych danych wynika, iż czasie epidemii zmalała liczba przestępstw. W styczniu odnotowano ich 119, w lutym – 113, natomiast w marcu – 75 (dane na 24 marca). Mniej także odnotowano zdarzeń drogowych. W styczniu były 123 kolizje i 3 wypadki, w lutym – 109 kolizji i 7 wypadków, a w marcu – 80 kolizji i 2 wypadki. Jeśli natomiast chodzi o interwencje domowe, to nastąpił ich wzrost – 176 w styczniu, 151 – w lutym i 245 – w marcu (dane dotyczą domowych awantur, także tych niepotwierdzonych).

WIĘKSZE RYZYKO – DODATKOWA OCHRONA

W czasie epidemii praca i służba policjantów, którzy muszą wykonywać swoje obowiązki i podejmować różne działania, wiąże się dla nich z dużym ryzykiem.

– Policjanci stosują się do zaleceń sanepidu, które znacznie ograniczają ryzyko zakażenia, np. w czasie interwencji wobec osoby zakażonej, na miejsce przybywają zabezpieczeni pełnymi pakietami ochronnymi – wyjaśnia rzecznik KMP. – Każdy patrol wyposażony jest w środki ochrony indywidualnej, jednak warto podkreślić, że jadąc na interwencję, policjanci nigdy do końca nie wiedzą, z jaką sytuacją zetkną się na miejscu. Dlatego zawsze muszą zachować szczególną ostrożność, stosować pełną w tych warunkach ochronę. Służby logistyczne w każdym garnizonie dbają o to, aby w żadnej komendzie nie zabrakło środków ochrony sanitarnej i indywidualnej. Na bieżąco Wydział Zaopatrzenia Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach przekazuje policjantom kolejne partie tego typu środków. Nasi funkcjonariusze zostali wyposażeni w płyny służące do dezynfekcji, rękawiczki, maski ochronne, kombinezony i okulary typu gogle. W pierwszej kolejności trafiają one do policjantów pełniących służbę w terenie tj. z pionu prewencji, funkcjonariuszy realizujących zadania służbowe na ulicach miasta oraz ruchu drogowego.

Nadal, rzecz jasna, prowadzone są kontrole drogowe oraz czynności związane ze zdarzeniami drogowymi. W przypadku podejrzenia, że kierujący jest w stanie nietrzeźwości, takie kontrole także się odbywają za pomocą urządzenia z możliwością wymiennego ustnika. W budynku komendy dostępne są dodatkowe środki ochrony sanitarnej, z których korzystają pozostali policjanci oraz pracownicy cywilni tyskiej jednostki.

W sytuacji epidemii najważniejsze jest to, żeby podczas interwencji nie okłamywać policjantów w kwestii podejrzenia zakażenia. O to apelują zresztą nie tylko policjanci, ale również lekarze, ratownicy medyczni czy strażacy.

W PARKACH, NA ULICACH, PLACACH ZABAW

Czuwanie nad przestrzeganiem nowych, zaostrzonych przepisów dotyczących epidemii także spoczęło na funkcjonariuszach policji, którzy kontrolują miejsca, w których mogą grupować się mieszkańcy. Tylko jednego dnia – 1 kwietnia – policjanci 165 razy sprawdzili takie miejsca, skontrolowali także 61 pojazdów transportu drogowego i udokumentowali trzy przypadki niestosowania się do warunków kwarantanny.

Łącznie do 31 marca przeprowadzono ponad 350 kontroli w parkach, na ulicach, placach zabaw i popularnych miejscach wypoczynkowych, ujawniając 15 osób, które zlekceważyły wprowadzone ograniczenia w czasie panującej epidemii. Mundurowi przyglądają się także respektowaniu przepisów w środkach komunikacji publicznej sprawdzając autobusy, trolejbusy i busy.

NIEBEZPIECZEŃSTWA W SIECI

– Życie w znacznym stopniu przeniosło się teraz do sieci, więc prowadzimy akcje informacyjne, zwracające mieszkańcom uwagę na zachowanie czujności właśnie przy korzystaniu z internetu – kontynuuje B. Kołodziejczyk. – Na przykład na to, by nie udostępniać i nie powielać wiadomości, które nie pochodzą z oficjalnych źródeł. Apelujemy też o weryfikację wiarygodności organizacji, która prosi o pomoc i darowizny (np. na leczenie osoby zarażonej Covid-19). Ważne jest także zadbanie o cyberbezpieczeństwo swoich dzieci. To czas, kiedy dzieci szczególnie dużo czasu spędzają przed komputerem, dlatego rodzice i opiekunowie powinni nadzorować to, co robią i ograniczać czas korzystania z internetu. Przypominamy także, aby rozmawiać z dzieckiem o niebezpieczeństwach grożących w sieci – dodaje.

MUSIMY PRZETRWAĆ TRUDNY CZAS

– Po raz kolejny apelujemy do wszystkich tyszan o stosowanie się do wydanych zakazów i zaleceń. Ten trudny czas to dla nas wszystkich wielka próba postaw społecznych i odpowiedzialności nie tylko za siebie, ale i za innych. Najważniejsza jest izolacja i przestrzeganie obowiązujących obostrzeń – dodaje Barbara Kołodziejczyk. ●

reklama

RESTAURACJA
the Piano
restaurant

Hotel TYCHY
★★★★ PRIME
al. Jana Pawła II 10
ZAPRASZAMY

SPRZĘT DLA MEGREZU

FIRMY, KTÓRE NA CO DZIEŃ ZAJMUJĄ SIĘ PRODUKCJĄ PRZEMYSŁOWĄ, TERAZ CHARYTATYWNIE WYTWARZAJĄ CENNY SPRZĘT DLA MEDYKÓW.

FIRMA CVGS Z TYCHÓW ROZPOCZĘŁA WŁAŚNIE PRODUKCJĘ PRZYŁBIC OCHRONNYCH, KTÓRE Z HALI PRODUKCYJNEJ WĘDRUJĄ PROSTO DO SZPITALI. W PONIEDZIAŁEK PRZEDSTAWICIEL FIRMY PRZEKAZAŁ WOJEWÓDZKIEMU SZPITALOWI SPECJALISTYCZNEMU MEGREZ 500 SZTUK WYPRODUKOWANYCH PRZYŁBIC.

Pracownicy charytatywnie zaangażowali się w wykonywanie przyłbic ochronnych. Chcą w ten sposób wspomóc walkę z koronawirusem i wyrazić swoje uznanie dla ciężkiej pracy lekarzy i personelu medycznego. Przyłbice są lekkie, elastyczne i łatwe do złożenia. Firma szacuje, że może wykonać nawet kilka tysięcy sztuk sprzętu, który przekaże tyskim szpitalom w ciągu najbliższych tygodni. Ponadto dyrekcja prosi, aby wszyscy przedsiębiorcy, którzy mają taką możliwość, dołączyli do szlachetnej akcji i pomagali zarówno ludziom stojącym na pierwszej linii frontu walki z wirusem, jak i osobom narażonym na zachorowanie. Prócz tyskich placówek przyłbice trafią do szpitali w całej Polsce, m.in. do Warszawy, Wrocławia czy Krakowa. **KP** ●

CVGS

500 sztuk lekkich i prostych w użyciu przyłbic trafiło do Megrezu.

KOPIEC PIŁSUDSKIEGO I DROGA CHRUSZCZOWA

TYSKIE ZAPISKI HUBERTA CHWALCZYKA: JAK PREZYDENT VALÉRY GISCARD D'ESTAING POMÓGŁ GÓRNIKOWI Z TYCHÓW.

PEWNIE NIEWIELU NASZYCH CZYTELNIKÓW WIE, GDZIE ZNAJDOWAŁA SIĘ „DROGA CHRUSZCZOWA" I DLACZEGO ZOSTAŁA TAK NAZWANA. MIESZKANIEC TYCHÓW, HUBERT CHWALCZYK OD LAT GROMADZI RÓŻNE CIEKAWOSTKI DOTYCZĄCE NASZEGO MIASTA, UTRWALA ZAPOMNIANE NAZWY MIEJSC, KTÓRE KIEDYŚ BYŁY W POWSZECHNYM UŻYCIU, A DZIŚ JUŻ ZOSTAŁY NIEMAL ZAPOMNIANE. ZNA TEŻ WIELE ANEGDOT ZWIĄZANYCH Z HISTORIĄ TYCHÓW...

Romuald Broniarek/KARTA

Zdjęcie z wizyty Nikity Chruszczowa (pierwszy z prawej) na Śląsku w 1959 roku. Obok Władysław Gomułka.

DLA TOWARZYSZA

Wspomniana „droga Chruszczowa" wiąże się z przyjazdem Nikity Chruszczowa, I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i premiera ZSRR w latach 1958–1964. Było to pod koniec lat 50., kiedy budowano wiadukt nad torami na ul. Mikołowskiej.

– Chruszczow miał przyjechać od strony Mikołowa, prawdopodobnie jechał do Oświęcimia – powiedział H. Chwalczyk. – Problem w tym, że w związku z budową wiaduktu, do centrum prowadziła z tej strony jedynie utwardzona droga. Jadąc od Mikołowa, na skrzyżowaniu, gdzie teraz jest sygnalizacja świetlna, skręcała w lewo i potem łączyła się z ul. Mąkołowską. Dziś pozostał tylko fragment drogi, która zresztą jest nieprzejezdna. Jeżdżenie po niej w tamtych czasach, to był po prostu koszmar. Dziura na dziurze… Wyboje były takie, że ludzie w autobusach dobijali głowami do sufitu. Nic jednak dziwnego, skoro jeździły nią przede wszystkim ciężarówki na budowy. I taką drogą miał przejechać Chruszczow? Nic podobnego – zaraz jak tylko okazało się, że przywódca „bratniego narodu" będzie przejeżdżał przez Tychy, zaczęto ją utwardzać, wylano asfalt i ten odcinek idealnie równiutkiej drogi tyszanie od razu nazwali „drogą Chruszczowa"…

W DRODZE DO BIERUNIA

W połowie lat 60. tyszanie mieli okazje zobaczyć Charlesa de Gaulle'a, a ponad 10 lat później innego francuskiego prezydenta – Valéry'ego Giscarda d'Estaing. Pierwszy z nich zresztą dwukrotnie zresztą odwiedził Bieruń, bowiem jako młody oficer trafił tutaj w 1921 roku wraz z oddziałem żołnierzy pilnujących spokoju w czasie plebiscytowej gorączki. Wielu tyszan zjawiło się niedaleko Bierunia przy drodze, którą jechał de Gaulle.

– W Polsce dopiero co ukazały się jego pamiętniki. Stałem w tłumie blisko drogi i pamiętam, że jeden z mieszkańców miał książki przy sobie i cały czas machał. Kiedy w końcu de Gaulle się zatrzymał, zdobył cenny autograf...

SZCZĘŚLIWY GÓRNIK

Z kolei prezydent d'Estaing z mieszkańcami Tychów spotkał się w okolicach ówczesnej Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Tłum był niesamowity, jakby całe miasto przyszło obejrzeć przejeżdżającą kawalkadę. Samochody także się zatrzymały, prezydent podszedł do najbliżej stojących i chwilę porozmawiał.

– Z jego wizytą wiąże się pewna anegdota, oczywiście prawdziwa – dodaje Hubert Chwalczyk. – Lata 70. to był czas, kiedy najważniejszą osobą w kraju był Edward Gierek. W młodości pracował w jednej z kopalń we Francji, dokąd wyemigrowała jego rodzina. Jak się okazało, w Tychach mieszkał górnik, który co prawda Gierka nie znał, ale także pracował we francuskiej kopalni, w Lille. Pomyślano wówczas, że byłoby znakomicie, gdyby prezydent d'Estaing i Gierek spotkali się z tym górnikiem, porozmawiali o dawnych czasach, o pracy, tym bardziej, że i Gierek i górnik znali język francuski. No i zaczęło się… W domu górnika zjawiła się ekipa budowlańców, która dosłownie odpicowała cały dom. A potem zaczęto zwozić nowiutkie meble, dywany, wyposażenie do kuchni, łazienki, itd. Słowem dom był jak nowy, a w środku – wszystko co najlepsze. Problem w tym, że prezydent d'Estaing miał tak napięty harmonogram wizyty, że po prostu nie zdążono zrealizować wszystkich punktów, w tym wizyty u górnika. I dwa dni później zjawiła się u niego ekipa, żeby wszystko zabrać. – Jak to zabrać, przecież to, co miałem, wyrzuciliście – powiedział gospodarz i nie dał niczego nawet dotknąć. Przepychanki trwały jeszcze jakiś czas, ale w końcu dano spokój. I tak prezydent Francji przyczynił się do poprawy standardu życia tyszanina.

KOPIEC PIŁSUDSKIEGO?

W 1922 roku Tychy odwiedził naczelnik państwa polskiego Józef Piłsudski. Czy w Tychach był Kopiec Piłsudskiego?

– Tak niektórzy nazywali usypaną górkę w okolicach dworca kolejowego, tam gdzie kiedyś znajdowało się Liceum Ekonomiczne – kontynuuje Hubert Chwalczyk. – O tym, że nazywano ją Kopcem Kościuszki i dla niego go usypano opowiadał mi dyrektor LO im. Kruczkowskiego, Andrzej Balcarczyk, któremu z kolei opowiadała o tym jego babcia. Od tamtej pory próbowałem coś znaleźć na ten temat. I choć swego czasu uczyłem w Liceum Ekonomicznym, nie udało mi się tego wyjaśnić, nigdzie też nie znalazłem wzmianki o tyskim Kopcu Piłsudskiego. Nie wiem więc, czy to była tylko jakaś zwyczajowa nazwa, czy jest w tym określeniu trochę prawdy. Dziś po górce nie ma śladu, nie ma budynków szkoły, a ta część miasta jest po prostu nie do poznania. Jeśli ktoś wie coś na ten temat, bardzo proszę o informację. **LESZEK SOBIERAJ**

reklama

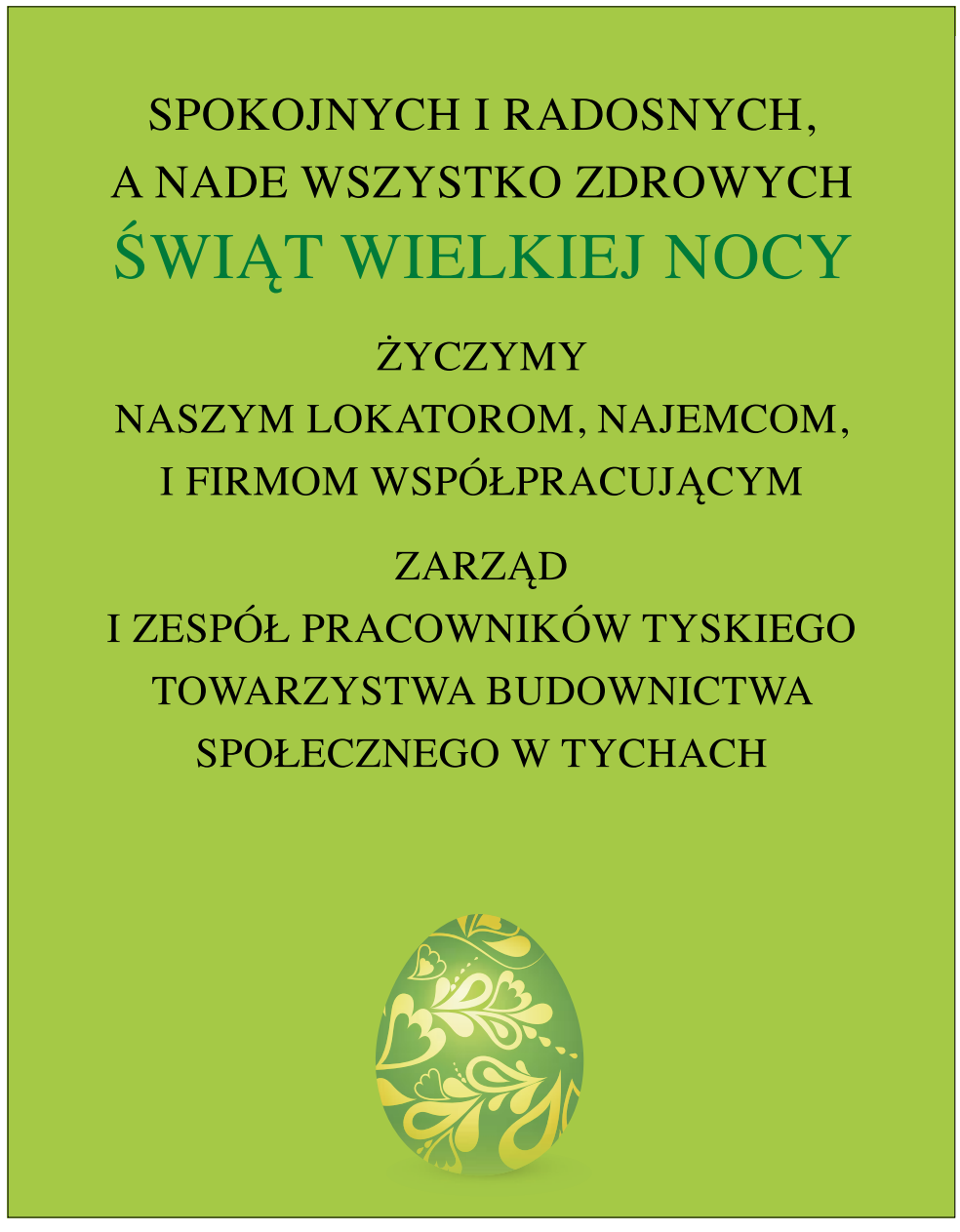

OBRAZY NATCHNIONE

IKONOPISARSTWO TO SZTUKA WYMAGAJĄCA GŁĘBOKIEJ WIARY I SPOREJ WIEDZY.

AGNIESZKA ŁYKO OD LAT ZWIĄZANA JEST Z IKONOPISARSTWEM I SWĄ MIŁOŚCIĄ DO TEJ FORMY SZTUKI SAKRALNEJ DZIELI SIĘ Z INNYMI. NA PRZYKŁAD W CZASIE WYKŁADÓW, Z KTÓRYCH JEDEN ODBYŁ SIĘ NIEGDYŚ W SALCE KATECHETYCZNEJ KOŚCIOŁA PW. BŁ. KAROLINY KÓZKÓWNY.

Zajęcia, prowadzone przez panią Agnieszkę, adresowane są przede wszystkim do osób, które chciałyby dopiero zacząć swoją przygodę z ikonami, choć nie brakuje na nich uczestników w temacie obeznanych bardziej, dzięki czemu na sali często dochodzi do ciekawej wymiany poglądów.

ŁUKASZ BYŁ PIERWSZY

Wraz z prowadzącą słuchacze cofają się do czasów apostolskich, w których, według drugiego soboru nicejskiego z 787 roku, istniała już tradycja wykonywania ikon, lecz nie ma na to dowodów historycznych. Pomimo to, za autora pierwszych ikon uważa się Łukasza Ewangelistę. Samo ikonopisarstwo wywodzi się z portretowego malarstwa późnoantycznego.

Główną cechą ikon jest rozbudowana symbolika, dzięki której chrześcijanie mogli rozpoznawać się w czasach, kiedy religia ta była mocno prześladowana. Jako pierwsi portretowani byli Jezus Chrystus, Matka Boska, św. Piotr i św. Paweł. Wzmianki o takich ikonach można znaleźć w pismach Euzebiusza z Cezarei i Epifaniusza z Cypru w IV wieku.

arc.

PRZEDMIOT KULTU

W okresie kształtowania się sztuki chrześcijańskiej słowem „ikona" określano wszystkie przedstawienia Chrystusa, Matki Bożej, aniołów, świętych i scen historycznych z Pisma Świętego niezależnie od tego, w jakiej technice były wykonane. Przedmiotem kultu stały się ikony już w V wieku. Hypatiusz z Efezu wspomina po raz pierwszy o pokłonie przed ikoną w połowie VI w. Wraz z powstaniem ikon pojawił się ruch sprzeciwiający się ich kultowi – ikonoklazm.

Sztuka ikonopisarstwa rozwijała się przede wszystkim w Bizancjum, aż do XV w. czyli jego upadku. Również na terenach pod wpływami kultury bizantyjskiej, tj. Grecji, Serbii, Italii, na Bałkanach oraz Rusi sztuka ta była bardzo popularna. Najstarsze zachowane działa pochodzą z VI w. i przedstawiają św. Piotra, Chrystusa Pantokratora oraz Marię z aniołami i św. Teodorem oraz św. Jerzym.

UWOLNIĆ SERCE

– Przed przystąpieniem do pisania ikony należy uwolnić swoje serce, wybaczyć swoim winowajcom, uwolnić się od przywiązań umysłu i wyspowiadać się, aby być pustym i czystym naczyniem, które ma wypełnić Duch Święty. Dopiero wtedy można zwrócić się z prośbą o natchnienie i umiejętności. W przygotowaniu wizerunku posługujemy się wzorami wypracowanymi przez tradycję, aby treść i sposób przedstawienia odpowiadały ustalonemu kanonowi. Święte postacie, sceny ewangeliczne, wydarzenia Starego Testamentu, oraz zdarzenia z życia Kościoła i świętych, tworzą kanon tematyczny. Atrybuty, proporcje i kolorystyka odpowiadają kanonowi symbolicznemu. Natomiast charakterystyczny ascetyczny język ikony tworzy jej kanon estetyczny – wyjaśnia Agnieszka Łyko.

NIE MA LUDZKIEGO AUTORA

Zachowując równowagę tych trzech elementów artysta przystępuje do przygotowania szkicu, który potem przenosi na wzmocnioną płótnem i wybieloną deskę. Proces tworzenia ikony, który jest w istocie modlitwą, ma swoje głębokie odniesienie duchowe. Technologia ikony dopełnia się w jej teologii – tworząc „teotechnologię", według której ikona jest zwierciadłem, które odbija światłość Jezusa. Dlatego ikonograf z czcią i uwagą tworząc ikonę, tworzy manifestację swojej wiary zgodnej z naukami kościoła. Ikona jest efektem działania płynącego z wiary, sposobem wyrażania doświadczenia duchowego wspólnoty Kościoła i osobistego przeżycia wiary ikonopisarza. Stąd nie ma ona ludzkiego autora w znaczeniu oryginalnego pomysłodawcy, gdyż jest owocem komunii, spotkania boskiego i ludzkiego twórcy – tłumaczyła duchowy wymiar pisania ikon Agnieszka Łyko.

KAMIL PESZAT

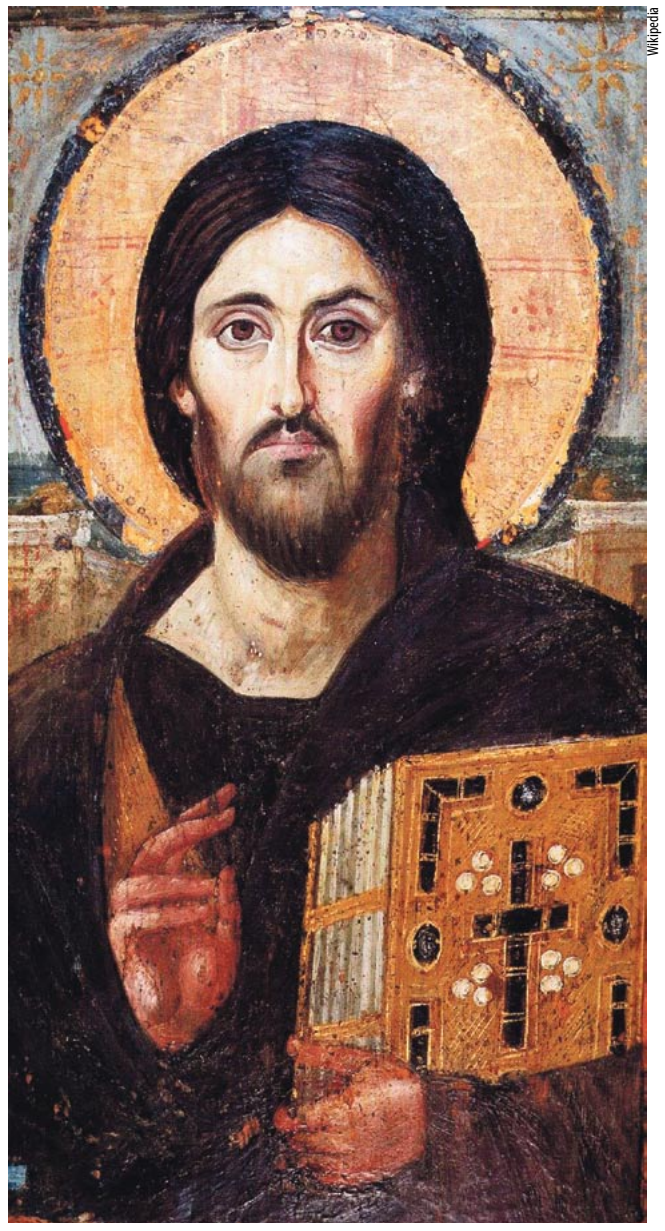

Wikipedia

Najbardziej znana ikona na świecie – Chrystus Pantokrator.

NA POWIETRZU SZYBCIEJ I BEZPIECZNIEJ

PO KRÓTKIEJ PRZERWIE WZNOWIŁO DZIAŁALNOŚĆ TARGOWISKO PRZY AL. BIELSKIEJ. MOŻNA TAM SZYBKO I BEZPIECZNIE DOKONAĆ ZAKUPÓW POTRZEBNYCH ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.

ŚLĄSKI PAŃSTWOWY INSPEKTOR SANITARNY POZWOLIŁ, PO KRÓTKIEJ PRZERWIE, NA KONTYNUOWANIE DZIAŁALNOŚCI HANDLOWEJ NA TARGOWISKU MIEJSKIM PRZY AL. BIELSKIEJ, POD WARUNKIEM WDROŻENIA PRZEZ ADMINISTRATORA OBIEKTU PEWNYCH ZASAD BEZPIECZEŃSTWA.

Zasady te, to przede wszystkim zachowanie co najmniej 2-metrowej odległości pomiędzy przebywającymi na targu osobami, zapobieganie tworzeniu się skupisk ludzkich i udostępnianie i stosowanie środków dezynfekcyjnych.

– Wszystkie zalecenia inspektora sanitarnego zostały przez nas wdrożone – zapewnia Piotr Konieczny, kierownik targowiska miejskiego spółki Śródmieście. – Dzięki temu mamy w Tychach miejsce, gdzie można szybko i bezpiecznie zrobić zakupy najpotrzebniejszych rzeczy – dodaje.

Zalety robienia zakupów na świeżym powietrzu, a nie w zamkniętych pomieszczeniach, gdzie wirus ma pełne pole do popisu, wydają się oczywiste. Przy Bielskiej dodatkowym walorem jest spory teren, który umożliwia zachowanie bezpiecznych odległości pomiędzy stoiskami i kupującymi. Ponadto każde stoisko ma co najmniej dwoje sprzedawców, co usprawnia i przyspiesza zakupy oraz sprawia, że nie musimy stać w kolejce do kasy. Handlowcy przestrzegają także zasady, że klient nie dotyka leżących na straganie produktów – pakuje je i podaje wyłącznie sprzedawca, który ma obowiązek dbania o świeżość i jakość produktów.

Ważnym ułatwieniem i zabezpieczeniem jest też to, że na stoiskach znajdują się terminale płatnicze, a na targowisko można blisko podjechać samochodem (na duży parking po przeciwnej stronie al. Bielskiej).

O tym, że towar sprzedawany bezpośrednio przez producentów jest jakościowo nieporównywalny z tym, co oferują masowe markety, a do tego często znacznie tańszy – wspominać chyba nie trzeba. Wiedzą o tym doskonale ci wszyscy, którzy w środy i soboty odwiedzają targowisko przy al. Bielskiej.

RN

arc.

Na targowisku przy al. Bielskiej stosowane są wszystkie nakazane środki bezpieczeństwa, a towar jest dobry jakościowo i tańszy.

TYSKIE GROBY TRADYCYJNIE

W POLSCE UTRZYMAŁ SIĘ ZWYCZAJ ODWIEDZIN GROBÓW PAŃSKICH, KTÓRE PRZYJMUJĄ RÓWNIEŻ WYMIAR SPOŁECZNY.

TRADYCJA DEKOROWANIA GROBU PAŃSKIEGO ROZPOWSZECHNIŁA SIĘ WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU, JEDNAK Z KOŃCEM XVIII W. ZOSTAŁA PODTRZYMANA GŁÓWNIE NA TERENACH DAWNEJ RZECZYPOSPOLITEJ, A NAWET WZBOGACONA O NOWE PRZESŁANIE W OKRESIE ZABORÓW.

ŚREDNIOWIECZNE POCZĄTKI

Boży Grób to w liturgii katolickiej miejsce symbolizujące grób Chrystusa, gdzie na zakończenie liturgii w Wielki Piątek eksponuje się Najświętszy Sakrament. Z początkiem XVI w. zaczęto prezentować figurę zmarłego Jezusa, zaś monstrancje z Najświętszym Sakramentem okrywa się przezroczystym woalem, symbolizującym całun, w który owinięto Jezusa Chrystusa. Tradycję Grobów Pańskich datuje się na ok IV w. kiedy to w Jerozolimie wierni zaczęli się gromadzić, by wspólnie obchodzić tajemnicę męki i śmierci Jezusa w miejscu, w którym się one faktycznie dokonały. W czasie, gdy Palestynę przejęli muzułmanie, w całej Europie zaczęły odbywać się widowiska Męki Pańskiej, wjazdu Jezusa do Jerozolimy oraz liczne Drogi Krzyżowe.

GROBY PAŃSKIE W POLSCE

W Polsce, począwszy od XVI wieku w centrum umieszcza się figurę zmarłego Jezusa oraz monstrancję. Uczęszczanie „na Boże Groby" rozpowszechniło się u nas dopiero w XIX w, kiedy to całe rodziny wraz ze znajomymi je odwiedzały. Miało to miejsce głównie w Krakowie i w Warszawie, gdzie ustawiały się kolejki przed kościołami. Wówczas w dobrym tonie było, aby przedstawiciele tzw. dobrych domów, kwestowali przy grobach na rzecz potrzebujących. Tradycje odwiedzin nasiliły się w polskim społeczeństwie w okresie zaborów, kiedy to Groby Pańskie nabrały symbolicznego znaczenia. Manifestowały wiarę w zmartwychwstanie państwa polskiego.

To patriotyczne znaczenie odnowiło się podczas drugiej wojny światowej i w okresie komunizmu, a zwłaszcza podczas stanu wojennego. Stąd też w Polsce można mówić o dwóch rodzajach Grobów Pańskich. Pierwszy ma wydźwięk czysto religijny, podczas gdy drugi odnosi się do aktualnych problemów społeczno-politycznych. Ten ostatni najczęściej kojarzy się z śp. ks. prałatem Henrykiem Jankowskim, proboszczem parafii św. Brygidy w Gdańsku, który tworzył całe inscenizacje, będące komentarzami aktualnych wydarzeń, np. wstąpienia Polski do Unii czy katastrofy smoleńskiej. W 2007 r. proboszcz warszawskiej parafii św. Anny zwrócił uwagę na trudną sytuację służby zdrowia, podpinając figurę Jezusa do aparatury EKG, zaś sam grób stylizując na pomieszczenie szpitalne. Również w Warszawie, po katastrofie kolejowej pod Szczekocinami w 2012 r., w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej grób przyozdobiła ogromna fotografia, zrobiona podczas tragicznych wydarzeń. W roku ubiegłym w kościele w Dąbrowie Górniczej pojawił się wrak samochodu, zaś ciało Chrystusa owinięto w foliowy worek, co było apelem o bezpieczną jazdę. W tym samym czasie Dominikanie w Poznaniu przed monstrancją umieścili ziemię, na której rosła trawa kształcie ludzkiej postaci, co miało zwracać uwagę na problemy ekologiczne w dzisiejszych czasach.

W TYCHACH TRADYCYJNIE

Na ziemi tyskiej parafie kładą głównie nacisk na tradycyjne przystrojenie Grobów Pańskich. – U nas zawsze odnosimy się do trwającego roku duszpasterskiego w Polsce czy na świecie. Stąd wiele nawiązań do eucharystii, łączenia się w modlitwie czy życia w nadziei na zmartwychwstanie – opowiada ojciec Emil Pacławski z parafii św. Franciszka i Klary. Również tradycyjne podejście prezentują duszpasterze z parafii bł. Karoliny. – Z tego co się orientuję, w tyskich parafiach nie komentuje się spraw bieżących za pomocą Grobów Pańskich. W innych miastach faktycznie Groby Pańskie przyjmują formę takich komentarzy. Nie chcę oceniać zjawiska. Powiem tylko, że w naszym kościele zawsze odnosimy się do sfery duchowej – mówił proboszcz ks. Józef Szklorz. – Odwiedziny Grobu Pańskiego to przeżycie przede wszystkim duchowe – wtóruje ks. Janusz Lasok, proboszcz parafii św. Marii Magdaleny. – Staramy się przystroić Boży Grób na modłę ogrodu, stąd bardzo dużo kwiatów i roślin. W tym roku ze względu na epidemię prosimy wiernych, aby pozostali w domu, zamiast przyjść do kościoła. Nie przypominam sobie, żeby podobna sytuacja miała miejsce kiedykolwiek wcześniej…

KAMIL PESZAT

Kamil Peszat

Grób Pański w kościele pw. św. Marii Magdaleny.

Propozycja Teatru Małego dla najmłodszych.

NARYSUJ „BAJKĘ Z BRODĄ"

W przedświąteczną sobotę, 11 kwietnia o godz. 16 Teatr Mały w Tychach rusza z nowym cyklem dla dzieci, zatytułowanym „Bajki z brodą". W jego ramach najmłodsi tyszanie będą mieli – za pośrednictwem internetu – okazję usłyszeć legendarne baśnie braci Grimm w interpretacji Pawła Drzewieckiego, aktora, reżysera, dyrektora Teatru Małego. To oczywiście nie wszystko, bowiem teatr zaprasza dzieci do współtworzenia tego wyjątkowego cyklu!

Do 8 kwietnia, na adres edukacja@teatrmaly.tychy.pl, mali ilustratorzy mogą nadsyłać swoje rysunki do baśni, która zainauguruje cykl, a jest nią „Czerwony kapturek". Najlepsze ilustracje zostaną nagrodzone zaproszeniem na wybrany spektakl z cyklu „Scena młodego widza". Zostaną także zaprezentowane w słuchowisku internetowym na kanale YouTube Teatru Małego w Tychach oraz na portalu Facebook.com. **MN**

Z MOJEJ PÓŁKI

TO BYŁO ZUPEŁNIE INACZEJ?

Rzadko który król wzbudzał tyle kontrowersji. Wzbudzał, bo dzisiaj wydaje się, że już nie sięgamy tak często po historię. Jesteśmy przekonani, że już wszystko wiemy. Wiemy co, jak i dlaczego. Tę pewność siebie odebrał nam dopiero koronawirus. Już wiemy, że nie bardzo wiemy… I zadajemy sobie kilka pytań: Jak przeżyć ten czas? Jak uchronić siebie i najbliższych? No i co będzie, kiedy wreszcie ten czas epidemii się skończy? Podobne pytania zadawano sobie i wcześniej. W różnych sytuacjach.

Stanisław August Poniatowski, imię August dodał sobie już po koronacji, aby było jasne, że o niego chodzi, a nie inną postać, znaną już z historii. Był sprzedawczykiem, spełniał wszystkie rozkazy i zachcianki Katarzyny II, sługus Moskwy – tak mówiono o nim i tak jest w powszechnej świadomości postrzegany.

Nieliczni tylko starali się powiedzieć, że było inaczej. Do dzisiaj pamiętam długą rozmowę w samochodzie z Krzysztofem Zanussim, kiedy to jechaliśmy na wakacje, do Bochotnicy. Krzysztof Zanussi był jednym z tych, którzy uważali, że Stanisław August został niesprawiedliwie oceniony, nie tylko przez jemu współczesnych, ale i późniejsze pokolenia.

W obronie Stanisława Augusta stanął też Józef Hen. Wybitny pisarz, każdą jego książkę pochłaniam jednym tchem. A potem, po jakimś czasie wracam. Trzeba mieć pióro, aby tak łączyć literaturę popularną z tą z tzw. wyższej półki, cokolwiek by to miało znaczyć.

Tytuł książki poświęconej Stanisławowi Augustowi jest znamienny – „Mój przyjaciel król". Czy Hen uważa się za przyjaciela Stanisława Augusta? I tak i nie? Skoro napisał książkę w jego obronie, to tak. Ale jest i w tej powieści inny przyjaciel, Gaston Fabre. To on opowiada historię króla. Poznaje Augusta przypadkowo na jednym z przyjęć. Krótka rozmowa, Fabre już widzi, że ma do czynienia kimś wybitnym. Na koniec tej pogawędki, Stanisław August oznajmia: „Bedę królem! ". Fabre przyjął owo oświadczenie, jak przyjąłby je każdy z nas. Co on opowiada? Co mu się śni? Młody, owszem znany, lubiany, ale kudy mu do tronu?

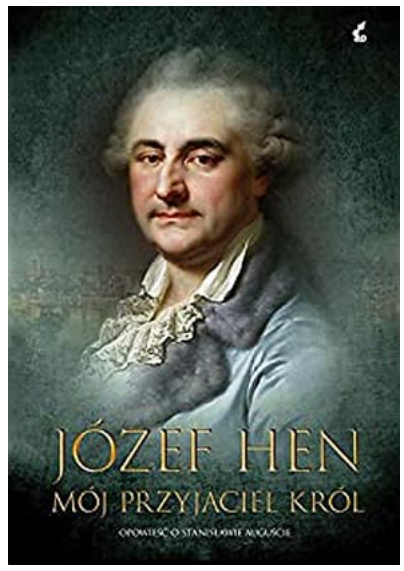

Stanisław August proponuje Fabre'owi posadę swojego sekretarza. Wszystko, co od tej pory czytamy, to relacja owego Francuza. I czegoż się z tej relacji, opowiadania, komentarzy, opisów, dowiadujemy?

Oto ulubieniec kobiet, można nawet powiedzieć lew salonowy, mający ogromne powodzenie u płci pięknej, gdziekolwiek by się nie pokazał. Jest Stanisław August wykształconym, bystrym, łagodnym człowiekiem. Rodzina Czartoryskich, czyli tzw. Familia od początku widzi w nim kogoś wybitnego. Zwłaszcza matka. Kiedy umiera August III Sas, Familia sadza go, za pomocą różnych forteli i wybiegów na polskim tronie.

Mało tego, wszyscy wokół są za. Tak Potoccy jak i Radziwiłłowie, Rzewuscy, Ogińscy. Te wielkie rody, często skonfliktowane w walce o pozycję, władzę i pieniądze, w tym przypadku są zgodne. Tak, Stanisław August jest jedynym kandydatem. Wtedy nikt jeszcze nie wypomina mu romansu z Sophie, późniejszą Katarzyną II. A romans był namiętny i owocny. A przecież Sophie już wtedy, kiedy go wybierano na króla, była Katarzyną II, carycą rządzącą – jak się okazało – nie tylko Rosją.

Stanisław August obejmuje władzę w kraju, w którym, za zgodą Sejmu, nic bez zgody Rosji nie mogło się zdarzyć. Żadne reformy, pomysły czy inicjatywy gospodarcze, polityczne. Stanisław August wiedział o tym. Dlaczego więc się zgodził? Ano dlatego, że po pierwsze sądził, iż Katarzyna nadal go kocha i razem będą mogli Polskę zmienić, wprowadzić reformy. Po drugie, liczył na zrozumienie nie tylko rodaków, ale i sąsiadów, Anglii, Francji, Prus.

I w jednym i drugim przypadku srogo się pomylił. Ale najbardziej nietrafnie ocenił rodaków. Już bowiem po kilku dniach zaczęły się gry, podchody przeciw królowi. Wszystkie argumenty były na użyciu. Wczoraj uważali go za godnego tronu, dzisiaj mówią „zdrajca, sługus carycy". A każdy z krytykujących miał apetyt na władzę, pieniądze, dziewki.

Francja i Anglia zostawiły go samego. Tak było i wtedy, tak było i w 1939 r. Może warto jednak znać historię, zanim coś podpiszemy, na coś się umówimy…

Fabre pokazuje zakulisowe gry. Poparte dokumentami, listami, pamiętnikami. Stanisław August nie poddał się. To dzięki jego konsekwencji, charakterowi, wierności zasadom, w ówczesnej Polsce postanowił postawić na kształcenie przyszłych elit. Stracił państwo, bo tak postanowili inni: nasza szlachta, plus ci za miedzą. Może więc, jak uważają niektórzy historycy, stracił państwo, ale dzięki niemu przetrwał naród?

A w tle niesamowite historie, ot jak np. ta o Kazimierzu Pułaskim, który brał udział w zamachu na Augusta, czy Reytanie, który najpierw stał na czele tych, którzy Stanisława nie chcieli, a potem zabarykadował drzwi. Po kilku miesiącach dopadła go choroba psychiczna. A Dąbrowski, ten z hymnu – po której stronie stał?

Warto sięgnąć po tę książkę, chociażby po to aby zobaczyć, że mogło – tak przynajmniej twierdzi Józef Hen – być zupełnie inaczej. **JAN MAZURKIEWICZ**

JÓZEF HEN. MÓJ PRZYJACIEL KRÓL. OPOWIEŚĆ O STANISŁAWIE AUGUŚCIE. WYDAWNICTWO SONIA DRAGA.

DRUGI TUNEL OTWARTY

POD MODERNIZOWANĄ UL. OŚWIĘCIMSKĄ.

MZUiM

Mimo epidemii postępują prace przy modernizacji DK 44, czyli ul. Oświęcimskiej. 1 kwietnia oddano tutaj drugie przejście podziemne. Pierwsze, które znajduje się w rejonie ul. Długiej, przekazano do użytku w lutym.

Tunel przebiega pod ul. Oświęcimską i łączy ulice Główną i Kościelną. Jednocześnie zlikwidowano tymczasowe przejście dla pieszych z sygnalizacją świetlną w poziomie jezdni drogi krajowej. Jak informuje MZUiM, część robót w rejonie węzła wymaga jeszcze dokończenia, dlatego z przejścia mogą na razie korzystać wyłącznie piesi. Po zakończeniu prac będzie to przejście pieszo-rowerowe. **LS**

Otwarcie kopert w postępowaniach prowadzonych przez MZUiM odbywa się przed kamerami.

PRZETARGI... ON-LINE

Miejski Zarząd Ulic i Mostów w Tychach wprowadził transmisje on-line z publicznego otwarcia ofert złożonych w postępowaniach przetargowych.

W sytuacji zagrożenia epidemicznego Urząd Zamówień Publicznych podjął decyzję, by sesje otwarcia ofert odbywały się on-line, bez fizycznej obecności przedstawicieli wykonawców w siedzibie zamawiającego. Ustawa Prawo zamówień publicznych dopuszcza taką możliwość, a brak fizycznej obecności zainteresowanych osób przy otwarciu ofert nie narusza przepisów ustawy, pod dwoma warunkami: zamawiający musi zapewnić transmisję online z sesji otwarcia ofert i należy wcześniej poinformować o planowanej transmisji.

I MZUiM skorzystał z tego, organizując 3 kwietnia trzy pierwsze transmisje – z otwarcia ofert na „Remont chodnika przy ul. Nałkowskiej w rejonie od skrzyżowania z ul. Dmowskiego do numeru 21 w Tychach", przetargu na „Asystę techniczna IT dla Projektu Inteligentny System Zarządzania i Sterowania Ruchem w Tychach" oraz na „Remonty cząstkowe i remonty chodników, ścieżek rowerowych, jezdni i zjazdów na terenie miasta Tychy w 2020 roku".

Informacje o kolejnych transmisjach będzie można znaleźć na stronie www.bip.mzuim.tychy.pl/przetargi, a zobaczyć je na www. mzuim.tychy.pl/transmisje. **LS**

PRZYŁBICE Z DRUKAREK

NEXTEER AUTOMOTIVE PRACUJE DLA TYSKICH SŁUŻB MEDYCZNYCH

ABY WSPOMÓC LEKARZY, RATOWNIKÓW I PERSONEL MEDYCZNY WALCZĄCY Z EPIDEMIĄ KORONA WIRUSA, INŻYNIEROWIE Z POLSKIEGO CENTRUM TECHNICZNEGO NEXTEER AUTOMOTIVE OD KILKU DNI DRUKUJĄ W TECHNICE 3D PRZYŁBICE (MASKI). SĄ TEŻ GOTOWI POMÓC W URUCHOMIENIU PODOBNEJ PRODUKCJI KAŻDEMU POSIADACZOWI DRUKARKI 3D.

Pracownicy Nexteer wytwarzają około 100 egzemplarzy przyłbic na dobę. Sprzęt, dzięki współpracy z Urzędem Miejskim w Tychach, trafia do lokalnych służb medycznych.

– Pomoc, z jaką zgłaszają się do nas firmy działające na terenie miasta nieustannie nas zaskakuje – powiedział Andrzej Dziuba, prezydent Tychów. – To bardzo budujące, że w trudnych sytuacjach potrafimy się zjednoczyć i wzajemnie wspierać. Teraz tego wsparcia najbardziej potrzebują służby medyczne, dlatego maski trafią w pierwszej kolejności do ratowników medycznych z pogotowia ratunkowego oraz lekarzy i pielęgniarek w dwóch tyskich szpitalach.

Inżynierowie z Nexteer potrzebowali dwóch dni, aby stworzyć pierwsze egzemplarze przyłbic. Wytwarzane są one na drukarkach 3D, których firma używa zwykle do budowy układów kierowniczych w samochodach czołowych marek – BMW, Citroen, Fiat czy Peugeot.

Produkcja masek jest finansowana przez Nexteer, a firma ma zamiar produkować, dopóki będzie miała odpowiednie materiały. Projekt powstał przy współpracy z Markiem Macnerem, znajomym jednego z menedżerów centrum technicznego Nexteer, który przekazał design maski firmie i sam tworzy przyłbice.

– Na co dzień zwiększamy bezpieczeństwo i komfort kierowców, jednak w zaistniałej sytuacji chcemy wesprzeć tych, których praca jest obecnie zdecydowanie najważniejsza: lekarzy i ratowników – stwierdził Piotr Dembiński, menedżer ds. komunikacji na Europę, Afrykę i Amerykę Południową w Nexteer Automotive. – Z inicjatywą wyszli nasi inżynierowie, którzy w ciągu dwóch dni rozpoczęli produkcję masek. Przy okazji namawiamy także inne firmy posiadające drukarki 3D do włączenia się do pomocy. Chętnie podzielimy się projektem i poradzimy, jak rozpocząć produkcję.

Podobnie jak w innych firmach, których produkcja przeznaczona była dla odbiorców z branży samochodowej, nastąpiło spowolnienie. Pracuje obecnie tylko jedna linia i to na połowę swoich możliwości.

– Wynika to z faktu, że nasi klienci spowolnili lub wręcz zaprzestali produkcji – dodał Piotr Dembiński. – Jeśli chodzi o załogę, część osób przebywa na urlopach, niektórzy pracują zdalnie. Jako firma jesteśmy jednak w dobrej kondycji finansowej – zarówno w skali globalnej, jak i w Polsce. Mamy więc nadzieję, że ten kryzys nie będzie dla nas szczególnie dotkliwy. Obecnie nie ma sygnałów o planach bardziej drastycznych kroków w odniesieniu do pracowników. **LS**

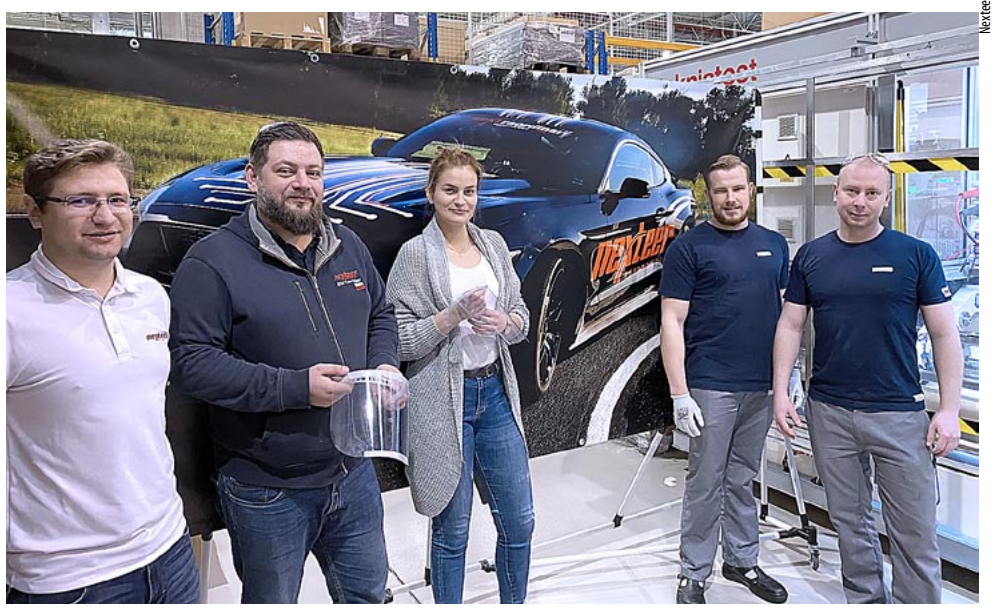

nexteer

CZYTELNICY PISZĄ

WIRUS I „WAŻNE OGNIWO"

Około 10 dni temu przyszła do mnie pani listonoszka (z Urzędu Pocztowego nr 8 przy ul. Batorego 14). Trzymając w ręku dwa listy polecone z sądu stwierdziła, że zepsuł się jakiś system i nie może nam ich oddać. Wypisała awizo i kazała przyjść po odbiór na pocztę. Koronawirus już krążył. Poszłam za dwa dni po odbiór listów. Nie chcąc już narażać męża, który jest osobą niepełnosprawną i słabowidzącą, chciałam odebrać też list za niego. Oczywiście pani mi go nie wydała. Tłumaczyłam, że nie chcę narażać męża w obecnej sytuacji. Pani jednak stwierdziła, że musi przyjść sam. Wyjaśniła, że to nie jej wina, że od dwóch tygodni wypuszczają pracowników w miasto bez odpowiedniego sprzętu i zamiast doręczać listy polecone, wypisują tylko awizo i każą ludziom biegać na pocztę (mimo koronawirusa), bo tylko tam można złożyć wymagany podpis na elektronicznym czytniku. Pani była przy tym bardzo nieuprzejma. Gdy powiedziałam, że napiszę skargę, odparła, że jak chcę to mogę sobie nawet telewizję zawiadomić.
Tyle się teraz mówi, żeby siedzieć w domu, a oni gonią niepełnosprawną osobę bo ich pracownicy nie mają odpowiedniego sprzętu do pracy – pisze do nas pani Katarzyna z Tychów.

OD TEGO JEST RZECZNIK

O odniesienie się do sprawy poprosiliśmy Urząd Pocztowy nr 1, czyli pocztę główną w Tychach. Tam otrzymaliśmy odpowiedź, że żadnego komentarza nie będzie, bo od tego jest rzecznik prasowy w centrali (w Warszawie). Do rzecznika skierowaliśmy więc pytania o opisaną sytuację. Zapytaliśmy o to czy problem z czytnikami występuje tylko w Tychach czy na większym obszarze, od jak dawna listonosze nie doręczają przesyłek poleconych i kiedy problem zostanie rozwiązany. Pytaliśmy też jak powyższa sytuacja ma się do zaleceń by ograniczyć do minimum kontakt z innymi ludźmi i przebywanie w miejscach publicznych oraz jakie rozwiązania wprowadziła Poczta Polska by zapobiegać rozprzestrzenianiu się koronawirusa.

Z Biura Prasowego Poczty Polskiej otrzymaliśmy obszerną odpowiedź, niestety głównie na ostatnie z tych pytań. Do sytuacji w UP nr 8 w Tychach biuro nie odniosło się ani słowem. Wyczerpująco opisano natomiast wprowadzone na poczcie zasady bezpieczeństwa: jedna osoba przy okienku, 1,5 metrowe odległości pomiędzy klientami oczekującymi na obsłużenie, oznaczenie taśmą bezpiecznych stref, stosowne informacje przy wejściu do każdej placówki. Dowiedzieliśmy się też o przeznaczeniu dodatkowych środków na zakup płynów do dezynfekcji i rękawiczek, które zostaną przekazane w pierwszej kolejności listonoszom i pracownikom mającym kontakt z klientami. Maseczki ochronne i termometry mają trafić do sortowni. Dodatkowo wypłacono pracownikom świadczenie wysokości 50 złotych na indywidualny zakup środków do dezynfekcji oraz środków ochrony.

ELEMENT STRATEGICZNY

Poczta Polska poinformowała nas też, iż jest „elementem strategicznej infrastruktury państwa" i stanowi „ważne ogniwo pomiędzy obywatelami i instytucjami", że pozostaje „w stałym kontakcie z Głównym Inspektorem Sanitarnym i innymi służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo w Polsce" oraz że z powodu pandemii wprowadziła zmiany w organizacji pracy, w szczególności zmiany zasad doręczania przesyłek międzynarodowych.

W całości przytaczamy fragment odpowiedzi, dotyczący doręczania świadczeń i odbioru przesyłki na poczcie:

Poczta Polska doręcza przekazy emerytalno-rentowe na bieżąco. W przypadku osób objętych kwarantanną, a pobierających te świadczenia – zostały wdrożone szczególne procedury. Doręczanie korespondencji i kwot przekazów odbywa się na bieżąco. Poczta Polska wdrożyła uproszczoną zasadę doręczania przesyłek rejestrowanych dla wszystkich klientów. Oprócz tradycyjnej formy doręczenia, wszystkie przesyłki listowe rejestrowane, paczkowe i kurierskie (z zastrzeżeniem przesyłek z dokumentami zwrotnymi) można odebrać bez pokwitowania. W tym przypadku wystarczy okazanie pracownikowi poczty z bezpiecznej odległości dokumentu tożsamości np. dowodu osobistego, paszportu, prawa jazdy. Pracownik Poczty Polskiej sam spisze 4 ostatnie cyfry numeru weryfikowanego dokumentu.

Biuro Prasowe
Poczta Polska SA

NOT. SW

reklama

Zdrowych, Pogodnych
Świąt Wielkanocnych
Pełnych wiary i nadziei,
oraz serdecznych spotkań
w gronie rodziny i przyjaciół
Pasażerom i Klientom

życzy Zarząd i Pracownicy
PKM Tychy Sp. z o.o.

PKM TYCHY

RCGW

Pełnych nadziei
i życzliwości
Świąt Wielkanocnych!
Niech Zmartwychwatanie Pańskie
napełni nas mądrością,
spokojem i miłością

życzy
Regionalne Centrum Gospodarki
Wodno-Ściekowej S.A. w Tychach

WODNY PARK TYCHY

Kochani!

ZDROWYCH

Świąt

Ciepłych, radosnych
i pogodnych
Świąt
Wielkanocnych,
spędzonych
w rodzinnej
atmosferze

życzy
Zarząd RPWiK Tychy S.A.
wraz z pracownikami.

RPWiK TYCHY S.A. WODOCIĄGI

Dziękujemy personelowi medycznemu i pomocniczemu placówek opieki zdrowotnej, pracownikom handlu, wszystkim służbom, które na co dzień dbają o sprawne funkcjonowanie miasta.

Przede wszystkim dziękujemy załodze PKM Tychy za Wasze zaangażowanie i odpowiedzialność.

Zarząd PKM Sp. z o.o. w Tychach

PKM TYCHY

OGŁOSZENIA DROBNE

TEL. 32 325 72 15, 601 624 255 WWW.DROBNE.TYCHY.PL

KARIERA/EDUKACJA:

TYSKIE CENTRUM KOREPETYCJI
ZAJĘCIA ONLINE
Messenger, WhatsApp oraz Skype: matematyka, język polski, angielski, niemiecki, chiński, hiszpański, biologia, chemia.
Materiał bieżący, zadania domowe, przygotowania do testów ósmoklasisty oraz maturalnych.
tel. 791 672 500

AUTO:

AUTOSKUP KUPIĘ KAŻDE AUTO ! NAJLEPIEJ ZAPŁACĘ! 603578739

AUTO-SKUP KUPIĘ KAŻDE AUTO OSOBOWE, DOSTAWCZE, TERENOWE, GOTÓWKA, NAJLEPIEJ ZAPŁACĘ TEL. 888 666 791

KUP OD OSOBY PRYWATNEJ!
Bardzo bogato wyposażony. Bezwypadkowy samochód
Renault Laguna III
(2013) czarna-perła
2,0 (silnik Nissana), diesel, mały przebieg 125.000 km.
STAN IDEALNY. SUPER ZADBANY.
Cena do uzgodnienia
666 646 001

CITY TAXI TYCHY
1919-7
32 227 60 60
502 45 60 60

SKUP SAMOCHODÓW
• MOTOCYKLI • QUADÓW
GOTÓWKA OD RĘKI!!!
730 690 923

AUTO-STAN
WARSZTAT SAMOCHODOWY
• KLIMATYZACJA
• ELEKTRONIKA
• REGENERACJA FILTRÓW DPF
• SERWIS • SKLEP
• CZĘŚCI • AKUMULATORY
TYCHY-CIELMICE
UL. ŁĘGOWA 11
TEL. 32 219 69 71
LUB 601 998 283
WWW.AUTO-STAN.PL

USŁUGI:

Remonty: kafelkowanie, gładzie, malowanie, sufity podwieszane, panele itp. 690 463 652.

MEBLE NA WYMIAR. KUCHNIE, SZAFY. NIETYPOWE ZABUDOWY. REMONTY. PRZERÓBKI, DORÓBKI WYMIANA ZAWIASÓW NA SAMODOMYKAJĄCE, WYMIANA NÓŻEK MEBLOWYCH NA METALOWE Z REGULACJĄ, POMIAR I WYCENA GRATIS. 691 577 335 TANIO I SOLIDNIE

Sprzątanie PIWNIC domów, garaży, ogródków, magazynów z wywozem i utylizacją tel. 691 577 335

Elektryk. Tel. 504 877 825

ABC - ŁAZIENEK. KAFELKOWANIE. INSTALACJE WOD.- KAN. ROBOTY MURARSKO-TYNKARSKIE. TRANSPORT. Firma Tumasz - 509 980 534 Najlepsze wykonanie!

Gładź, regipsy, kafelki, panele, malowanie. Tel. 519855939

Panele, gładź, regipsy, malowanie. kafelki, Tel. 504625566

Remonty, panele, płytki, gładzie, malowanie, solidnie Tel. 662 503 474

Naprawa pralek automatycznych. tel. 504 877 825

Remonty budowlane - SOLIDNIE tel. 604-380-848

Wykonujemy solidnie wszelkie instalacje elektryczne w nowych budynkach mieszkalnych. Kontakt: 604 346 070

ELEKTRYK Usługi 609 606 737

Czyszczenie dywanów, tapicerek. SOLIDNIE. Tel. 606 274 056

PŁYTKOWANIE HYRDAULIKA MAKOWANIE GŁADZIE REMONTY 668 651 688

GAZOWNIK
tel. 603 183 914

HYDRAULIK
tel. 603 183 914

REMONTY BUDOWLANE OD A-Z
- Instalacje hydrauliczne, elektryczne, wykończenia domów i mieszkań.
- Kafelkowanie, gładzie, malowanie, zabudowy, sufity podwieszane itp,
- Podłogi żywiczne (3 D).

Solidna firma
tel. 504-853-638

DACHY
krycie papą termozgrzewalną, montaż blachodachówki - modułowo, wymiana rynien, przebudowa kominów, malowanie docieplenie, obróbki blacharskie.
WYMIANA
rynny, tytan cynk, plastikowe, gamrat, Marley, gont bitumiczny, dachówka.
Mamy zwyżkę. 20 lat tradycji.
tel. 501 404 611

Mycie okien - sprzątanie tel. 501-169-606

• DRENAŻ - ODWODNIENIE
• ELEKTRYKA
• HYDRAULIKA
Wykonam małe i duże zlecenia.
Rzetelność i dokładność robót!
tel. 510 632 877

KLUCZYK
AWARYJNE OTWIERANIE MIESZKAŃ, SAMOCHODÓW
WYMIANA, NAPRAWA ZAMKÓW, DORABIANIE WKŁADEK POD KLUCZ
ŚLUSARSTWO: KRATY, DRZWI METALOWE
tel. 782 444 055
Tychy i okolice – 24 h
kluczyk.tychy@vp.pl

CREATIVE HOME
Al. Jana Pawła II 28/34 Tychy
tel. 509 917 595, 792 668 407
- Projektowanie wnętrz
- Metamorfozy mieszkań/domów/biur
- Home Staging – przygotowanie nieruchomości do sprzedaży
- Profesjonalna fotografia nieruchomości
- Porady architekta wnętrz dla osób remontujących, budujących.

DACHY
KRYCIE PAPĄ
• Wytrzymałość papy 25 lat
• Blacharka – obróbka
• Rynny • Kominy • Hp
• 30 lat doświadczenia
505 015 176 lub 32 203 70 71

ŚWIADCZĘ USŁUGI W ZAKRESIE REMONTÓW, PEŁNY ZAKRES
504735449

DORABIANIE KLUCZY
- SAMOCHODOWYCH
  › KODOWANIE › PILOTY
- DOMOWYCH
  › SZEROKI ASORTYMENT
- SPECJALNYCH
- NAPRAWA ZAMKÓW, STACYJEK

DH BARON Tychy, al. J. Pawła II 24
tel: 501 426 240
WWW.SERWIS-KLUCZY.PL

PLANUJESZ REMONT?
Wykonam:
• malowanie • tapetowanie
• gładzie gipsowe
• sufity podwieszane
• instalacje elektryczne
RZETELNE WYKONANIE! SPRAWNIE I SZYBKO!
Zadzwoń:
691 20 12 50

KARCHER
CZYSZCZENIE TAPICERKI MEBLOWEJ, DYWANÓW
503-401-885

OGRÓD:

Wycinka drzew. Usługi ogrodnicze.
501 404 029 Piotr Kobiela
Całoroczna usługa sprzątania na wspólnotach.
501 404 029

FINANSE:

POŻYCZKI
MINIMUM FORMALNOŚCI
SZYBKA DECYZJA W DOMU KLIENTA
tel. 32 280-40-70

PRACA:

Nauczyciel/przedszkole - tel. 504 279 629

Potrzebna krawcowa TYCHY tel. 602 802 095

Agencja Ochrony zatrudni do pracy w Tychach i najbliższej okolicy na stanowisku pracownik ochrony. Więcej informacji pod nr tel. 32 219-25-57

OFERTA PRACY!
Miejsce pracy: TYCHY
Przyjmę kobiety do sprzątania na klatki schodowe
Zadzwoń:
501 404 029

NIERUCHOMOŚCI:

KUPIĘ

KUPIĘ MIESZKANIE ZA GOTÓWKĘ! Prywatnie, bez pośredników. Może być do remontu, pospadkowe, zadłużone itp. .Tel: 514 37 39 58

KUPIĘ MIESZKANIE ZA GOTÓWKĘ. MOŻE BYĆ DO REMONTU. RÓWNIEŻ Z PROBLEMEM: -ZADŁUŻONE, - KOMORNIK, -HIPOTEKA, -WYKUP LOKATORSKI, -SPRAWY SPADKOWE, - POMOC PRAWNA, WSPÓŁWŁASNOŚĆ. TEL. 737 938 416

Skup mieszkań za gotówkę. BN VOTUM: 501 503 735

SPRZEDAM

Mieszkanie Tychy, os. E. M-3, dwa pokoje z balkonem, do remontu - 35,45 m2, IV piętro, niska zabudowa. Cena – 179 000 zł. Tylko w BN VOTUM: 501 503 735.

Dom Tychy – Świerczyniec. (10 km od centrum Tychów). Stan surowy zamknięty, ocieplony, otynkowany - działka 967 m2. Cena 488 000 zł. Tylko w BN VOTUM: 501 503 735.

Działki Bojszowy Nowe – trzy działki po ok. 1000 m2, cena 110 000 zł. (wraz z udziałem w drodze). Media: prąd, woda, kanalizacja. BN VOTUM: 501 503 735.

WYNAJMĘ

Udostępnię - Podnajmę miejsce magazynowo warsztatowe Tychy 4,5/8/8, Kobiór 8/8/5 tel. 691 577 335

Wynajmę garaż murowany Begonii 606 291 451

Przyjmę pana na kwaterę tel. 793 460 704

Tychy os. Balbina - lokal użytkowy 33 m2, parter, duża witryna. Czynsz najmu 1450 zł. Netto + media + kaucja. BN VOTUM: 501 503 735.

Tychy ul. Budowlanych - lokal użytkowy 9 m2, parter, witryna. Czynsz najmu 700 zł. + media + kaucja. BN VOTUM: 501 503 735.

BIURA NIERUCHOMOŚCI

interhome NIERUCHOMOŚCI
SKUP MIESZKAŃ ZA GOTÓWKĘ
DECYZJA W 24 H
tel. 696 493 977
Tychy, ul. Darwina 21B
(wejście od Dąbrowskiego 39 obok TSM OSKARD)

Pilnie poszukujemy mieszkań mogą być zadłużone oraz do remontu tel. 504-476-805 www.ihn.com.pl

Poszukujemy działek w Tychach i okolicy tel. 504-476-805 www.ihn.com.pl

Poszukujemy do wynajmu oraz sprzedaży, obiektów komercyjnych, hali itp. 696-493-977 www.ihn.com.pl

Poszukujemy mieszkań do wynajęcia oferujemy bardzo dobre warunki najmu tel.696-493-977

Tychy os H 3 pokoje 62m2 po generalnym remoncie, częściowo umeblowane i wyposażone balkon tel. 504-476-805 www.ihn.com.pl

Tychy-Balbina M-3 45 m2 I piętro, niski czynsz, umeblowane i wyposażone tel.696-493-977 www.ihn.com.pl

Tychy-Żwaków, M-3, 35m2, cena 214 000zł, blisko lasu, rynek pierwotny, tel.733-476-805 www.ihn.com.pl

Tychy Zwierzyniec dom, z pięknym ogrodem bardzo dobra lokalizacja cena 798.000 zł tel. 696 493 977 www.ihn.com.pl

Tychy Wartogłowiec-Zwierzyniec dom dwurodzinny o pow. 200 m2 działka o pow. 961 m2 cena 490.000 zł tel. 504-476-805 www.ihn.com.pl

Tychy Mąkołowiec Dom bliźniak z garażem o pow. 130 m2 cena 479.000 zł 733-476-805 www.ihn.com.pl

Osiedle domów w zabudowie bliźniaczej Podlesie 128 i 153 m2 cena od 515.000 zł 504476-805, www.inh.com.pl

Mysłowice, domy szeregowe, pow. 129m2, 325.000zł, super alternatywa dla mieszkania, tel.886309-197, www.ihn.com.pl

Międzyrzecze tyko 10 min od Tychów dom w stanie deweloperskim o pow. 190 m2 tel. 696-493-977

Działki budowlane Tychy Wartogłowiec o pow. 856 m2 i 744 tel. 696-493-977 www.ihn.com.pl

Bieruń Działka budowlana z projektem, doprowadzone media pow 742 m2 tel. 886-309-197 www.ihn.com.pl

Tanie działki budowlane Tychy Wygorzele, różne metraże od 700 m2, od 125.000 zł wszystkie media, różne metraże, tel. 504476-805 www.ihn.com.pl

Do wynajęcia Tychy os C 2 pokoje 53 m2 III piętro nowa kuchnia, duża piwnica 886-309-197 www.ihn.com.pl

Do wynajęcia Tychy 4 Pory 2 pokoje III piętro, winda, duży balkon, umeblowane, roku 1700 zł tel.696-493-977 www.ihn.com.pl

Do wynajęcia Tychy-Balbina 2 pok 45 m2 I piętro cena 1700 zł tel.696-493-977 www.ihn.com.pl

Do wynajęcia Tychy os M 4 pokoje 49 m2 balkon cena 1750 zł tel.733-476-805 www.ihn.com.pl

Do wynajęcia Tychy Paprocany 3 pok 64 m2 z garażem cena 2500 zł tel. 696-493-977 www.ihn.com.pl

Do wynajęcia Tychy Czułów dom dla 7 pracowników cena 5500 zł tel. 504-476-805 www.ihn.com.pl

Bieruń do wynajęcia lokal przy głównej ulicy, parter,duże witryny o.pow. 80 m2 cena 2000 zł/ mce tel. 886-309-197 www.ihn.com.pl

Do wynajęcia hale oraz różne lokale użytkowe tel 886-309-196 www.ihn.com.pl

autoreklama

ZNAJDZIECIE NAS W NASTĘPUJĄCYCH MIEJSCACH:

NA STOJAKACH:

- Budynek spółki Śródmieście, al. Piłsudskiego 12
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 1 im. prof. J. Gasińskiego, ul. Edukacji 102
- Mediateka, al. Marszałka Piłsudskiego 16
- Urząd Miasta Tychy, al. Niepodległości 49
- Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych, ul. Filaretów 31
- TSM OSKARD, ul. Dąbrowskiego 39
- Kryta pływalnia, ul. Edukacji 9
- Uniwersytet Trzeciego Wieku w Tychach, al. Niepodległości 22
- Wojskowa Komenda Uzupełnień, ul. Cyganerii 51
- Szpital Miejski, ul. Cicha 27
- Dom towarowy Baron, al. Jana Pawła II 10
- Tyski TBS, ul. Budowlanych 59 (Wydział Komunikacji UM Tychy oraz Powiatowy Urząd Pracy)
- Teatr Mały, ul. kard. Hlonda 1
- Muzeum Miejskie, pl. Wolności 1
- WBU Balbina, ul. Barona 30
- Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o., ul. Kubicy 6
- BEST Centrum Języków Obcych, ul. Kopernika 1b
- Apteka „Blisko Ciebie", ul. Borowa 134
- Dworzec PKP
- Szkoła Medan, Plac Świętej Anny 4
- Muzeum Miejskie i Muzeum Piwowarstwa – ul. Katowicka 9
- Śląska Giełda Kwiatowa, ul. Sadowa 3
- Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, ul. Sadowa 4
- Fiat Auto Poland, ul. Turyńska 100
- Elektrociepłownia Tychy, ul. Przemysłowa 47
- Master – Odpady i Energia Sp. z o.o., ul. Lokalna 11
- Podstrefa Tyska KSSE, ul. Fabryczna 2
- Szkoła Podstawowa nr 23, Cielmice, ul. Jedności 51
- Centrum Handlowe Gemini Park, ul. Towarowa 2C
- Tech Car, al. Piłsudskiego 23
- Bar Paprocański, al Niepodległości 33
- Tyski TBS, ul Grota Roweckiego 42 i 44

ORAZ:

- Komenda Miejska Policji, al. Bielska 46
- Pasaż Kultury Andromeda, ul. Baczyńskiego 2
- Miejskie Centrum Kultury, ul. Bohaterów Warszawy 26
- CM Hipokrates, ul. gen. de Gaulle'a 49
- Hotel Tychy, al. Jana Pawła II 10
- PKM, ul. Towarowa 1
- „Atrium", Rynek 2
- Zbigniew Kierat Salon Skody Auto Centrum Tychy, ul. Begonii 12
- ZS nr 1, ul. Wejchertów 20
- SM „Stella", ul. Hierowskiego 29
- OKS Paprocany, ul. Sikorskiego 110
- Centrum Medyczne Paprocany, ul. Sikorskiego 101
- TSM „Zuzanna", ul. Zgrzebnioka 35
- Restauracja „Pod Kasztanami", Wilkowyje, ul. Mikołowska
- ZSP nr 1, Wilkowyje ul. Leśna 66
- NZOZ Lens–Med, Czułów, ul. Narcyzów 24
- Sklep mięsny, Czułów, skrzyżowanie ul. Narcyzów, Piaskowa
- Tech Car, Czułów ul. Katowicka 47
- Sklep spożywczy, Urbanowice, ul. Urbanowicka 33
- SUH „Jedność", Urbanowice, ul. Główna
- Sklep spożywczy, Jaroszowice ul. Miodowa
- Piekarnia, Wygorzele ul. Długa 77
- Ab-Projekt Tychy, ul. Fabryczna 43
- Hospicjum im. św. Kaliksta
- Sklep rybny ul. Mikołowska
- Villa Urody ul. Sienkiewicza 52
- Sklep Spożywczy ul. Harcerska 9
- AGA ul. Dąbrowskiego 21
- Sklep Lewiatan ul. Wyszyńskiego
- Strefa Smaku róg Wyszyńskiego al. Niepodległości
- Apteka Centrum al. Niepodległości 43
- Hotel Arena

BIERUŃ:

- Starostwo Powiatowe w Bieruniu

KOBIÓR:

- Urząd Gminy Kobiór, ul. Kobiórska 5

Następny numer TT ukaże się jak zwykle we WTOREK, szukajcie nas u kolporterów, na stojakach, w trajtkach i autobusach

Do wynajęcia lokal z dużymi witrynami o pow 135 m2 cena 3300 zł + media tel. 696-493-977

Do wynajęcia hala magazynowa Kobiór, różne powierzchnie, zadzwoń i zapytaj o szczegóły 733- 476-805 www.ihn.com.pl

Mieszkania z rynku pierwotnego różne powierzchnie bez prowizji i podatku PCC tel. 733476-805 www.ihn.com.pl

Szukamy mieszkania do kupna-gotówka, lokalizacja i stan bez znaczenia 519-595-671 www.ASTON.com.pl

Kupię nieruchomość za gotówkę. Może być zadłużona 602 627 610

Poszukujemy dwupokojowych mieszkań dla klienta gotówkowego 728-713-101 www.ASTON.com.pl

Chcesz sprzedać nieruchomość – kupię ją za gotówkę – zadzwoń – Marzena 519-595-674

Szukamy działek – Tychy i okolice płatność gotówką 731-713-100 www.ASTON.com.pl

Poszukujemy mieszkań i domów do wynajęcia 728-713-101 www.ASTON.com.pl

Poszukujemy lokali, magazynów i biur w Tychach www.ASTON.com.pl 731-713-100

Tychy, gotowiec inwestycyjny, ROI 9,50 % cena 289.700 zł, zadzwoń po szczegóły 519-595-674 www.aston.com.pl

Nowa inwestycja Żwaków/Os. L - tylko u nas! Ostatnie mieszkanie! Zadzwoń. www.ASTON.com.pl 519-595-674

Tychy, os. B, pow. 47,5 m2, 2 pokoje, duża kuchnia, do zamieszkania, łazienka świeżo po remoncie, 2p, 246.900zł, www.ASTON.com.pl 731-713-100

Tychy, Os. U, ul. Ustronna, 51 m2; 2 pokoje, 2/7 pięter, do remontu, winda CENA 242.000 zł, 519-595-671 www.ASTON.com.pl

Tychy, Os. H, ul. Harcerska, 61 m2; 3 pokoje, niski blok, 3 piętro, do wprowadzenia 519-595-671 www.ASTON.com.pl

Tychy os.R ul.Skalna, 73,7 m2, 3 pokoje (można podzielić na 4 pokoje), pierwsze piętro z balkonem, nowsze budownictwo, możliwość garażu, niski czynsz, tel. 728 713 101 www.aston.com.pl

Dom w Lędzinach, 299.000zł, 109 m2, działka 582 m2, garaż plus budynek warsztatowy z kanałem -39 m2, www.ASTON.com.pl 731-713-100

Do wynajęcia pokoje dla pracowników pokoje 2/3- osobowe, 400 zł/ łóżko z mediami Tychy, tereny przemysłowe, dostępne od lutego 2020 r 519-595-671 www.ASTON.com.pl

Do wynajęcia Tychy, centrum, 33m2, 1400zł/mc, w pełni wyposażone, nowoczesne mieszkanie, www.ASTON.com.pl 731-713-100

Tychy, do wynajęcia ładne i funkcjonalne mieszkanie w centrum, 1500zł/mc, 33 m2 www.ASTON.com.pl 731-713-100

Dom dla pracowników, 3500 zł/mc, różne lokalizacje, 731-713-100 www.ASTON.com.pl

Tychy, Wilkowyje, apartament 160 m2 parter z ogrodem, bez czynszu 500.000 zł www.ASTON.com.pl 519-595-671

Działka 803m2 Wyry ul. Leszczynowa z projektem domu parterowego, wszystkie media, cena 145.000 zł tel. 728-713-101 www.ASTON.com.pl

Działka 852 m2 w Tychach Czułowie, ul. Morelowa, prąd, gaz, woda, kanalizacja, NOWA CENA 285.000 zł www.ASTON.com.pl 519-595-671

Lędziny Goławiec, super miejsce, różne metraże działek od 900 m2 do 15.000 m2. Ceny od 55 zł/m2, 731-713-100 www.ASTON.com.pl

Tychy, Jaroszowice 931 m2, działka budowlana, cena 175.000 zł www.ASTON.com.pl 519-595-674

Tychy, działka Suble/Glinka, ul. Szuwarków 1109 oraz 1098 m2, wszystkie media cena 500.000 zł www.ASTON.com.pl 519-595-674

Kobiór, Poziomkowa 1703 m2, działka budowlana w super lokalizacji, media w granicy cena 230.000 zł www.ASTON.com.pl 728-713-101

Tychy-Cielmice ul. Nadrzeczna, działka o powierzchni 2477 m2 cena 499.000zl www.ASTON.com.pl 728-713-101

Tychy, ul. Willowa, działka budowlana 3032 m2, atrakcyjna cena 369.000 zł www.aston.com.pl 602-627-610

Działka Góra gm. Miedźna 3000m2, wydane pozwolenie na budowę dwóch domów jednorodzinnych, nowa cena tylko 120.000 zł, 728 713 101 www.ASTON.com.pl

Tychy Jaroszowice, ul. Mysłowicka działka o powierzchni 2580 m2, możliwość podziału działki na mniejsze, prąd, gaz, woda, kanalizacja, cena 160 zł/m2 www.ASTON.com.pl 519-595-671

Działka do wynajęcia Tychy ul. Katowicka pow. 1990 m2, wszystkie media, idealna na działalność czynsz 2.200 zł/mc www.ASTON.com.pl 728-713-101

Dom w Centrum Pszczyny 890 000 zł, wybudowany w 2014 r, 170 m2, 5 pokoi, energooszczędny, garaż dwustanowiskowy 519 595 671 www.ASTON.com.pl

Centrum Pszczyny dom i biznes w jednym działka 891 m2, 1 500 000 zł- do negocjacji 519 595 671 www.ASTON.com.pl

Tychy Wilkowyje, wolnostojący budynek usługowo-mieszkaniowy w stanie surowym zamkniętym o pow. 224m2, działka 878 m2 www.ASTON.com.pl 728-713-101

Do wynajęcia lokal 64 m2 idealny na usługi medyczne, kosmetykę, kancelarię przy jednej z głównych ulic, czynsz 3.300 zł/mc 728 713 101 www.ASTON.com.pl

Lokal biurowy 110 m2, ulica Oświęcimska, stan świeżo po adaptacji, 3500 netto, www.ASTON.com.pl 731-713-100

Lokal do wynajęcia, Centrum, 90 m2 4200 zł, www.ASTON.com.pl 519-595-671

Do wynajęcia hala 904 m2 (tj 300m2 część usługowa 604 m2 hale) możliwość podzielenia powierzchni Tereny Przemysłowe 728 713 101 www.ASTON.com.pl

Do wynajęcia powierzchnie biurowe od 9 m2 do 44 m2 w cenie od 28zł netto/m2 Tyska Strefa Ekonomiczna 728 713 101 www.ASTON.com.pl

Tychy, Paprocany, nowa inwestycja, 2 ostatnie segmenty, cena 799 000 zł, 519-595-674 www.ASTON.com.pl

KUPUJEMY/SPRZEDAJEMY NIERUCHOMOŚCI

INDOMO INWESTYCJE S.C.

Tychy ul. Czysta 35A
tel. 508 063 856, 531 099 212
facebook.com/indomotychy

Tychy, al. Niepodległości, M-3, pow. 52m2, 3/4p.- tel. 508 063 856

Tychy, ul. Edukacji, M-4, pow. 56m2, 3/4p. -tel. 508 063 856

Tychy, ul. Kubicy, M-4, pow. 63m2, 4/10p.tel. 508 063 856

Łaziska G. ul. Dworcowa, M-3, pow. 45m2, 0/4p. - tel. 531 099 212

Łaziska G. ul. Powstańców Śląskich, M-3, pow. 47m2, 0/4p.-tel. 531 099 212

Mikołów, ul. K.Miarki, M-4, pow. 67m2, 1/3p.- tel. 531 099 212

Mikołów, ul. Skalna, M-4, pow. 48m2, 9/9p.- tel. 531 099 212

DOMY:

Tychy, ul. Mysłowicka, OSTATNI DOM - pow.124m2, dz.650m2-st.developerski-tel. 508 063 856

Wyry-Gostyń, ul. Rybnicka, pow. 138M2, dz. 640m2- nowy do zamieszkania- tel. 508 063 856

Wyry-Gostyń, ul. Rybnicka, pow. 127m2, dz. 509m2- st.developerski-tel. 508 063 856

Orzesze, ul. Przyjaźni, pow. 160m2, dz. 830m2- st.surowy zamknięty- tel. 531 099 212

Tychy-Mąkołowiec, pow. 635m2, cena 290 zł/m2- tel. 508 063 856

Tychy-Mąkołowiec, pow. 896, cena 290 zł/m2 i wiele innych- tel. 508 063 856

Bojszowy, ul. Ruchu Oporu, pow. 983m2, cena 109zł/m2 - tel. 508 063 856

Bojszowy, ul. Stalmacha, pow. 1574m2, cena 76zł/m2 - tel. 508 063 856

Wyry-Gostyń, ul. Rybnicka, pow. 957 m2, cena 88zł/m2 -tel. 508 063 856

ZDROWIE:

Gabinet Fizjoterapii Marek Szczepanek Rehabilitacja ul. Darwina 4 tel: 664-172-013 DOSTĘPNE BONY UPOMINKOWE Elastyczne Oferty Cenowe!

TRANSPORT:

KOMPLEKSOWE
PRZEPROWADZKI
·MIESZKAŃ·BIUR
·UTYLIZACJA ZBĘDNYCH RZECZY
tel. **32 220 64 27**
531 944 531

TRANSPORT- PRZEPROWADZKI - KOMPLEKSOWO. MOŻLIWOŚĆ PRZECHOWYWANIA MEBLI I RÓŻNYCH GABARYTÓW Tel. 691 577 335

KUPIĘ / SPRZEDAM:

Kupię monety "PRL" ,medale, odznaczenia, antyki, komiksy, starocie 691 577 335

ZWIERZĘTA:

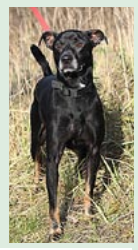

Arczi został znaleziony w lesie, przywiązany do drzewa, był wychudzony. W schronisku czeka na aktywny domek, bez innych zwierząt. To mądry, kochający człowieka, zrównoważony psiak.

Kontakt – Czesia: 609 255 557

INNE:

D.J. KUBA – wesela, urodziny, jubileusze, imprezy okolicznościowe. Tel: 536 250 543.

Graphen – usługi DTP

- profesjonalny skład tekstu - gazety, książki, katalogi, ulotki
- korekta i redakcja tekstów
- wszelkie, także nietypowe prace związane z poligrafią

graphen@op.pl
600 417 651

WAŻNE TELEFONY MIEJSKIE

Komenda Miejska Policji, al. Bielska 46, tel. 32/325 62 00, alarmowy **997**;
Straż Pożarna, al. Niepodległości 230, tel. 32/227 20 11; 32/227 20 12, alarmowy **998**;
Pogotowie Ratunkowe, ul. Fitelberga 71, tel. 32/327 49 99, alarm. **999**;
Apteki całodobowe: Magiczna ul. Kopernika 28, Pod Piramidą ul. Sikorskiego 101, Turkusowa ul. Turkusowa 5, Blisko Ciebie ul. Edukacji 37;
Pogotowie Gazowe, ul. Barbary 25, tel. 32/227 31 24, alarm. **992**, www.gsgaz.pl;
Pogotowie Energetyczne, tel. **991**;
Pogotowie Ciepłownicze, ul. Kubicy 6, tel. 32/325 64 11, www.pec.tychy.pl;
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, ul. Sadowa 4, tel. 32/325 70 00, 32/227 40 31 do 33, alarm. **994**, www.rpwik.tychy.pl;
Straż Miejska, ul. Budowlanych 67, tel. 32/776 39 20, alarm. **986**, www.strazmiejska.umtychy.pl;
Szpital Miejski w Tychach, ul. Cicha 27, tel. 32/780 87 00, www.szpitalmiejskitychy.pl;
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Megrez Sp. z o.o., ul. Edukacji 102, tel. 32/325 51 00, www.szpitalmegrez.pl;
Sanepid, ul. Budowlanych 131, tel. 32/219 31 77, www.psse.tychy.pl;
Urząd Miasta Tychy, al. Niepodległości 49, tel. 32/776 33 33, fax 32/776 33 44, e-mail: poczta@umtychy.pl, www.umtychy.pl, czynny: pon.-śr. 7.30-15.30, czw. 7.30-17.30, pt. 7.30-13.30;
Wydział Komunikacji, ul. Budowlanych 59, pon.-czw. 7.30-17, pt. 7.30-12; rej.pojazdów: tel./fax 32/780-09-65, prawa jazdy: tel./fax 32/780-09-55;
Miejski Zarząd Ulic i Mostów, ul. Budowlanych 59, tel. 32/227 70 06-07, e-mail: poczta@mzuim.tychy.pl, www.mzuim.tychy.pl;
Zarząd Transportu Metropolitalnego, al. Piłsudskiego 12, tel. 32/743-84-46, e-mail: kancelaria@metropoliaztm.pl, www.metropoliaztm.pl. Punkt obsługi pasażera czynny: pon. - pt. 6-19, sob. 7-14;
Sąd Rejonowy, ul. Budowlanych 33, tel. 32/323 30 00, www.tychy.sr.gov.pl, czynny: pon. 7.30- 18, wt.-pt. 7.30-15.30;
Miejski Rzecznik Konsumentów, ul. Barona 30, p. 410 (III piętro) tel. 32/780 50 63, 32/776 36 77, www.konsument.umtychy.pl, godziny pracy: pon.-śr. 7.30-15.30, czw. 7.30-17.30, pt. 7.30-13.30;
Urząd Skarbowy, al. Niepodległości 60, tel. 32/325 11 00, www.slaskie.kas.gov.pl/urzad-skarbowy-w-tychach, czynny: pon. 7-18, wt.-pt. 7-15;
Urząd Pracy, ul. Budowlanych 59, tel. 32/781 58 61, www.pup.tychy.pl, godziny przyjmowania klientów: pon.-pt. 7.30-15.30;
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Budowlanych 59, tel. 32/327 02 46, e-mail: mops.tychy@interia.pl, czynny: pon.-śr. 7.30-15.30, czw. 7.30-17.30, pt. 7.30-13.30;
Regionalne Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej SA, al. Piłsudskiego 12, tel. 32/325 72 35, fax 32/325 72 85, e-mail: rcgw@rcgw.pl, www.rcgw.pl;
Master – Odpady i Energia Sp. z o.o. ul. Lokalna 11, tel. 32/707 01 03, fax 32/707 01 04, czynne: pon.-pt. 7.30-15.30.

reklama

1% Podatku za 2019 rok Dla Niewidomych i Słabowidzących

Jak przekazać 1% wypełniając zeznanie PIT:

1. W rubryce: „Numer KRS" wpisz: **0000012847**
2. W rubryce: „Wnioskowana kwota" wpisz kwotę równą 1% obliczonego podatku
3. W rubryce: „Cel szczegółowy 1%" **koniecznie wpisz**: **DLA KOŁA W TYCHACH**

POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH

mały procent wielkie wsparcie

reklama

aa24.pl

JEDNOŚĆ SŁUŻBA AA ZDROWIENIE

Spotkania AA są zawieszone do odwołania. Sugerujemy uczestnictwo w mitingach online.

aa24.pl/pl/mityngi-on-line

W razie potrzeby prosimy o kontakt pod nr **737 900 768**

INFOLINIA 801 033 242

reklama

Tygodnik **ECHO** UKAZUJE SIĘ **W KAŻDY CZWARTEK**

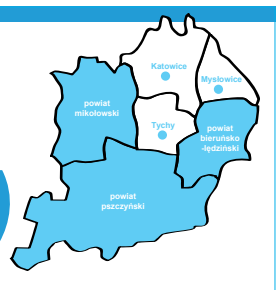

- Nowa szata graficzna!
- Więcej aktualnych informacji!
- „Twoje Tychy" w bonusie!

Zapraszamy do kiosków i punktów kolportażu.

autoreklama

Zamów reklamę w TWOJE TYCHY

NAJWIĘKSZY ZASIĘG W MIEŚCIE
ZERO ZWROTÓW

Dział reklamy:

Ewa Kunc
e.kunc@twojetychy.pl
tel.: **32 325 72 40**
605 874 605

Dorota Pajor
d.pajor@twojetychy.pl
tel.: **32 325 72 15**
601 624 255

Tychy, al. Piłsudskiego 12

GŁOSOWANIE TRWA...

PLEBISCYT MOSIR-U I TWOICH TYCHÓW

patronują TWOJE TYCHY

NADAL MOŻNA NADSYŁAĆ PROPOZYCJE NA RAMACH 11. EDYCJI PLEBISCYTU NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA TYCHÓW 2019 ROKU, ORGANIZOWANEGO PRZEZ MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI I NASZĄ REDAKCJĘ, TRWA. PRZYPOMINAMY, IŻ MAILOWE PROPOZYCJE NA WWW.TYCHY.PL PRZYJMUJEMY DO 14 KWIETNIA, A KUPONY WYSYŁANE TRADYCYJNĄ POCZTĄ NA ADRES REDAKCJI (TWOJE TYCHY, AL. PIŁSUDSKIEGO 12, 43-100 TYCHY, Z DOPISKIEM „PLEBISCYT") – DO 16.04.

Głosujemy na sportowców w dwóch kategoriach: „seniorzy" i „młodzieżowcy". Pod pojęciem „senior" należy rozumieć sportowca, który w 2019 roku osiągnął wybitne wyniki sportowe w rozgrywkach seniorskich, natomiast pod pojęciem „młodzieżowiec" należy rozumieć sportowca, który w 2019 roku osiągnął wybitne wyniki sportowe w rozgrywkach młodzieżowych lub seniorskich. W przypadku, kiedy sportowiec osiągnął wybitne wyniki sportowe w rozgrywkach seniorskich, ale wciąż mógł startować w rozgrywkach młodzieżowych, uważa się go za „młodzieżowca".

Każdy uczestnik może oddać swój głos na jednego sportowca zarówno wśród „seniorów", jak i „młodzieżowców". Głosujemy wyłącznie na sportowców, którzy zostali wybrani przez Kapitułę (ich nazwiska zamieszczamy poniżej), głos oddany na sportowca spoza listy nominowanych będzie traktowany jako nieważny.

Spośród uczestników plebiscytu, którzy dostarczą prawidłowo wypełnione zgłoszenia, zostaną rozlosowane nagrody.

Oprócz wybranych sportowców każdy głos powinien zawierać: imię i nazwisko, dokładny adres zamieszkania, numer telefonu kontaktowego, a w przypadku oddania głosu na formularzu zgłoszeniowym umieszczonym na stronie www.tychy.pl – obligatoryjnie adres e-mail. Tylko kompletnie wypełnione zgłoszenia tzn. spełniające wszystkie te warunki, będą brały udział w losowaniu nagród.

Oto kandydaci 2019. **MŁODZIEŻOWCY: Wanesa Kania** (zapasy, GKS Piast Wola), **Remigiusz Kapica** (siatkówka, SMS PZPS Spała/AZS Olsztyn), **Paweł Lisiński** (futsal, GKS Futsal Tychy), **Wojciech Mielnik i Konrad Gawor** (kajakarstwo, MOSM Tychy), **Aleksandra Ochnio** (snowboard, AZS AWF Katowice), **Bartłomiej Rośkowicz** (boks, MOSM Tychy), **Karina Sofińska** (lekka atletyka, MOSM Tychy), **Mateusz Ubowski** (hokej na lodzie, MOSM/GKS Tychy), **Dawid Wiekiera** (pływanie, MKP Wodnik Tychy), **Filip Wspaniały** (koszykówka, MOSM Tychy)

SENIORZY: Andrzej Borowiec (ju-jitsu, Gwardia Tychy), **Michał Faber** (futbol amerykański, Falcons Tychy), **Filip Komorski** (hokej na lodzie, GKS Tychy), **Maciej Mańka** (piłka nożna, GKS Tychy), **John Murray** (hokej na lodzie, GKS Tychy), **Sylwia Łaskawska** (hokej na lodzie, Atomówki Tychy), **Wioletta Pawluczek** (strzelectwo, ŚTS), **Szymon Topolnicki** (lekka atletyka, AZS AWF Katowice), **Paweł Zmarlak** (koszykówka, GKS Tychy). **LS**

Sponsor głównych nagród dla Czytelników

SALON RTV-AGD AGA

KUPON

Plebiscyt na Tyskiego Sportowca Roku 2019

Seniorzy ..... Młodzieżowcy .....

Zgłaszający:

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Telefon: ..... Adres mailowy: .....

Po wypełnieniu kupon należy przesłać na adres: Redakcja „Twoje Tychy", al. Piłsudskiego 12, 43-100 Tychy z dopiskiem „Plebiscyt na Sportowca Tychów".

Niniejsze zgłoszenie stanowi akceptację Regulaminu Plebiscytu, dostępnego na stronie www.mosir.tychy.pl/plebiscyt. Dane osobowe Uczestników Plebiscytu przetwarzane są w: MOSiR w Tychach (43-100), ul. Piłsudskiego 12 w celach związanych z udziałem w inicjatywach upowszechniających rozwój i promocję kultury fizycznej oraz w oparciu o uzasadniony interes MOSiR (art. 6 ust. 1 lit. e RODO) w celu realizacji zadań statutowych MOSiR (w tym publiczna informacja o nagrodzonych uczestnikach plebiscytu).

data, podpis

.....

ALBIN WIRA OD A

... CZYLI PIŁKARSKIE NOTKI, PLOTKI, ANEGDOTKI…

NAPISANIE ALFABETU ALBINA WIRY MIELIŚMY ZAPLANOWANE JUŻ DAWNO, ALE CZEKALIŚMY NA SPECJALNĄ OKAZJĘ, CZYLI ŚWIĄTECZNE WYDANIE „TWOICH TYCHÓW". TYMCZASEM O ZNANYM TRENERZE (I KIEDYŚ PIŁKARZU) NIEOCZEKIWANIE ZROBIŁO SIĘ GŁOŚNO. NAJPIERW ALBINA – JAK TO SIĘ MÓWI – „ODKURZYŁ" ZBIGNIEW BONIEK, ROZPĘTUJĄC OGÓLNOPOLSKĄ ZGADYWANKĘ: „GDZIE GRAŁ ALBIN WIRA? ", A W UBIEGŁYM TYGODNIU WIRA PONOWNIE ZOSTAŁ... TRENEREM GKS TYCHY. BYŁ TO WPRAWDZIE ŻART PRIMAAPRILISOWY, CHOĆ OD TERAZ MOŻNA MÓWIĆ, ŻE TRENEREM GKS WIRA BYŁ CZTERY RAZY – TRZY RAZY NA POWAŻNIE I RAZ NA PRIMA APRILIS...

Archiwum Ruchu Chorzów

„W Ruchu Chorzów byłem wszystkim – od trampkarza poprzez wszystkie grupy wiekowe do gry w seniorach i czterech tytułów mistrza Polski. Byłem trenerem, dyrektorem sportowym i tu zakończyłem piłkarską karierę"...

A – JAK ALBIN. Moje imię trafiło do kibicowskiej przyśpiewki, choć w mało ciekawym kontekście. Raz po raz podczas meczów na starym jeszcze Stadionie Miejskim rozlegało się: „Stadion ruina, to wszystko wina Albina, stadion ruiiiiiina, to wszystko wina Albina". Mam więc teraz apel do kibiców, którzy tak śpiewali, by ułożyli teraz drugą zwrotkę. Nowy stadion jak marzenie już stoi, a kolejnej zwrotki jak nie było, tak nie ma. A z Albinem rymuje się przecież kilka innych fajnych słów...

B – JAK BIZACKI KRZYSZTOF. Obaj jesteśmy związani z GKS Tychy i z Ruchem Chorzów, więc w naszym przypadku jest to nie tylko braterstwo boiskowe, ale prawie braterstwo… krwi. Poza tym nasze mamy od lat się znają i spotykają na osiedlu „Z". Bizaka wprowadziłem z juniorów do pierwszej drużyny GKS, zresztą razem z Zadylakiem, Szlachcicem i Stokowym. Spotkaliśmy się rzecz jasna także potem w Ruchu, gdzie ja byłem trenerem, a on zawodnikiem. To był jeden z tych zawodników GKS, którzy zrobili prawdziwą ligową karierę. Swego czasu w najwyższej lidze grało sześciu czy siedmiu wychowanków GKS, co jest na pewno powodem do satysfakcji dla działaczy i trenerów klubu. Skoro rozmawiamy o literce „B", to o Bizaku powiem krótko – Bardzo dobry zawodnik.

C – JAK CIEŚLIK GERARD. Jedna z ikon polskiej piłki. Nie miałem okazji zobaczyć go w akcji na boisku, ale o tym jak grał dużo mi opowiadał Jurek Wyrobek. Znałem pana Gerarda z zupełnie innej strony – można powiedzieć na co dzień, właściwie od momentu, kiedy sam zacząłem trenować w Ruchu. Dorastaliśmy jakby pod jego okiem, bo wprawdzie zmieniali się trenerzy, my robiliśmy się coraz starsi, były różne problemy, ale pan Gerard zawsze był blisko. Mieliśmy to szczęście, że w każdej chwili mogliśmy z nim porozmawiać…

D – JAK DZIUBA ANDRZEJ. Zjawił się w GKS w bardzo trudnym dla klubu okresie, na początku lat 90. Robił co mógł, chcąc ocalić klub i to mu się udało. Choć problemów nie brakowało, przyjmował wszystko ze spokojem. Ma jakiś talent do rozwiązywania trudnych spraw. Był człowiekiem bardzo kontaktowym, bezpośrednim. Nie przypominam sobie, żeby mnie opieprzył. No, bo po pierwsze nie miał za co, a po drugie był typem prezesa–dyplomaty. Pojechałem z nim kiedyś do GKS Katowice finalizować transfer Mirka Widucha. Przyjął nas Marian Dziurowicz i choć to zawsze był twardy gracz, w tym przypadku rozmowa była krótka. Mirek chciał iść do Gieksy i myślę, że potem zrealizował swoje plany, a my nie robiliśmy problemów. Był to kolejny zawodnik z Tychów, który zaistniał w ekstraklasowych drużynach, który potem zdobył wicemistrzostwo Polski. Ale szkoda, że przeważnie to nie Tychy kupują, tylko muszą sprzedawać... O zasługach Andrzeja Dziuby dla rozwoju tyskiego sportu, dla bazy, jaką dzisiaj mamy i która zresztą nadal się tworzy, nikogo przekonywać nie trzeba. Przez chyba 25 lat graliśmy w oldbojach, on wymyślił mecz noworoczny. Od wielu lat spotykamy się 1 stycznia w południe na stadionie, by rozegrać spotkanie i nie ma tak złej pogody, ani tak kiepskiej formy, żeby się nie odbyło.

E – JAK ECIK JANOSZKA. W mojej pamięci zapisał się z kilku powodów, ale najważniejszy był mecz, kiedy graliśmy z Ruchem Radzionków o awans do II ligi. Było to w sezonie 1991/1992. W przedostatniej kolejce pojechaliśmy do Radzionkowa. Trzecia liga, a tu 10 tysięcy widzów! … Mecz wyjątkowo emocjonujący, oba zespoły wiedziały o jaką stawkę grają. Ecik najpierw trafił z karnego w słupek, ale potem w pełni się zrehabilitował, bo chyba w 89. minucie zdobył gola na 2:1. Ruch wygrał, ale w ostatniej kolejce emocje były jeszcze większe. My graliśmy z Odrą Opole i wygraliśmy bez większych problemów. Radzionków natomiast jechał do Rymera Niedobczyce i w zasadzie był pewny swego. Mecz – formalność. Tymczasem gospodarze, którzy grali o nic, postawili się rywalom i wygrali 1:0 w kontrowersyjnych okolicznościach. Ale kończąc spotkanie z Odrą, jeszcze o niczym nie wiedzieliśmy. Dopiero po meczu w szatni… Nigdy nie zapomnę ryku naszego ówczesnego spikera Wojtka Wieczorka, który pierwszy się o tym dowiedział. Wybiegliśmy na korytarz i nie wiem, jak to się stało, że z tej radości objąłem go w pasie i… podniosłem.

F – JAK FORNALIK TOMASZ. Był trenerem pierwszej drużyny GKS Tychy, ale krótko. Zaczął w czerwcu, pożegnał się chyba we wrześniu… Taka anegdota mi się przypomniała, że kiedy postanowiono, żeby GKS trenował Tomek Fornalik, podobno ówczesna pani prezes myślała, że chodzi o Waldemara. Tyle tylko, że Waldek wtedy prowadził reprezentację Polski...

G – JAK GKS TYCHY. Jestem z tyskim klubem związany od 30 lat. Byłem trzy razy trenerem i jeszcze potem w Sokole. Zatrudniali mnie i zwalniali nawet przy lepszych wynikach niż te, które wyznaczali mi do zrealizowania. W 2006 roku zastąpiłem w GKS Darka Grzesika, drużyna była chyba na 10. miejscu IV ligi. Zadzwonił do mnie prezes Łukasz Jachym i mówi, że nie najlepiej to wygląda, że trzeba ratować drużynę przed spadkiem. „A w następnym sezonie „przyatakujemy" – usłyszałem. Zgodziłem się, pełen wiary przyszedłem do klubu, porozmawiałem z zawodnikami i zaskoczyło. W pewnym momencie z 10. miejsca znaleźliśmy się na pierwszym, ale ostatecznie na koniec sezonu zajęliśmy drugą lokatę. Nie tylko uratowałem drużynę, ale wywindowałem ją na drugie miejsce, zresztą świetne do „przyatakowania"! Tymczasem po sezonie Jachym mnie zwolnił i zatrudnił Damiana Galeję, też zresztą na „G".

H – JAK HOJEŃSKI HENRYK. Jeden z najbardziej niedocenionych piłkarzy w historii GKS. A nagrał się chłopak, a nagrał… Jest chyba rekordzistą, jeśli chodzi o liczbę meczów w barwach GKS – ponad 400 (432 – LS). Na pewno zasłużył na coś więcej… Proszę napisać, że ja „odkurzyłem" Heńka tak, jak mnie Boniek. Chyba mamy z prezesem PZPN ten sam odkurzacz… A Heniek był piłkarzem wysokiej klasy, na ekstraklasę – na pewno. Był jednak za grzeczny, za spokojny. Poza boiskiem nawet nie w drugim, a w trzecim szeregu, ale na boisku – zawsze w pierwszym.

GKS Tychy

„Jestem z tyskim klubem związany od 30 lat. Zatrudniali mnie i zwalniali nawet przy lepszych wynikach niż te, które wyznaczali mi do zrealizowania".

DO Z

I – JAK IDCZAK SEBASTIAN. Zawsze grał w pomocy, ale teraz w oldbojach, dałem go na lewą obronę. „Colinie" się to nie spodobało, trochę pozgrzytał zębami, więc mu powiedziałem, że w pomocy się nie łapie, bo tu gra Michał Słonina, a przecież musiałem go gdzieś cię dać. Poza tym na boku obrony gra się najłatwiej, więc się nie będzie przemęczał… No to on mi udowadnia, że powinien grać bardziej z przodu, że ma takie czy inne predyspozycje, że jako trener nie potrafię go docenić. I tak się przekomarzamy, w żartach rzecz jasna.

J – JAK JANUSZ WOLSKI. Człowiek-symbol GKS. Masażysta. Wiele mu zawdzięczamy, niejednego piłkarza postawił na nogi i szybciej niż wszyscy inni wyciągnął z kontuzji. Zajmował się nie tylko naszymi zawodnika, przyjeżdżali do niego z innych klubów, bo fachmanem był znakomitym. Bez wątpienia jest też rekordzistą w liczbie przejechanych kilometrów. Mieszkał poza Tychami, a jeździł okrągły rok i nic mu nie mogło przeszkodzić – metr śniegu, minus 15, plus 30, huragan… Maser to wróg numer jeden komunikacji miejskiej. Gdyby wszyscy tak jeździli na rowerze jak Janusz, komunikacja publiczna w Tychach byłaby zbędna.

K – JAK KOBIETY, czyli piłkarska reprezentacja kobiet. Trochę inny piłkarski świat, ale swego czasu pracy z kobietami wszyscy mi zazdrościli. Moją kandydaturę miała zatwierdzić komisja, w której zasiadali m.in. Henryk Apostel i Andrzej Strejlau. Mówili: „Albin weź najpierw reprezentację młodzieżową, zobaczysz jak jest, a potem ewentualnie pierwszą. To jest co innego, to jest inna praca, a ty z drużynami kobiecymi nie masz doświadczenia". A ja na to, że przecież tak samo się kopie, zdobywa bramki, a poza tym… piłka jest okrągła. I po tym stwierdzeniu już nie dyskutowali, tylko zatwierdzili. No i osiągnęliśmy historyczny sukces. Po raz pierwszy polska reprezentacja awansowała z Dywizji B do Dywizji A. Przy tak sympatycznym trenerze, dziewczyny się zmobilizowały i wygrały wszystkie osiem meczów, zdobyły 24 punkty, strzeliły 29 goli, straciły tylko jednego. Prowadząc drużynę kobiet, trzeba oczywiście zmienić swoje podejście, sposób pracy, ale dziś, z perspektywy lat uważam, że praca z reprezentacją pań była jednym z najciekawszych moich trenerskich doświadczeń.

L – JAK LUNCIK MARIUSZ. Bronił w pamiętnym meczu z Radzionkowem, kiedy ważyły się losy awansu do II ligi. Był do nas wypożyczony z GKS Katowice i po tym sezonie chcieliśmy go zatrzymać. Jednak zdecydował się odejść, także dlatego, że z uwagi na budżet klubu nie mogliśmy sprostać jego wymaganiom finansowym. Szkoda, bo myślę, że jakby u nas został, walczylibyśmy w kolejnym sezonie o wyższe lokaty niż 8. miejsce.

M – JAK MOSIR. Dobrze wylądowałem i w dobrym towarzystwie dotrwałem do emerytury, na którą odchodziłem – przyznam – z łezką w oku. Najpierw byłem kierownikiem obiektu na stadionie na osiedlu A, potem na Z, w końcu wylądowałem na Stadionie Miejskim, rzecz jasna tym starym. Sentyment do tego obiektu miałem wielki, ale na co dzień obiekt prezentował się kiepsko, łataliśmy dziury, w końcu już się nie dało. Ruina – jak śpiewali kibice, choć moja wina była tylko taka, że… rymowała się z moim imieniem. W tym czasie nie rozstałem się jednak z futbolem, bo trenowałem MKS Lędziny i Czarnych Piasek i to z powodzeniem. Z tym drugim zespołem wywalczyłem awans do ligi okręgowej.

N – JAK NAWROCKI JANUSZ. Grał w Sokole Tychy chyba dwa sezony, ale w drużynie, którą ja prowadziłem tylko dwa mecze, bo potem mnie zwolnili. Tak to się działo w Sokole… Po dwóch meczach sezonu byliśmy w tabeli na pierwszym miejscu, a po czterech mi podziękowano. Nawrocki został rzecz jasna dłużej, grał też w reprezentacji. Podobnie jak Widuch czy Hojeński był takim nierzucającym się w oczy piłkarzem, ale wykonującym znakomitą pracę na boisku. Chodził swoimi ścieżkami, ale w czasie meczu – klasa piłkarz. Grał w Wiśle Kraków, której był wychowankiem, potem w GKS Katowice, Ruchu Chorzów i kilka sezonów w lidze austriackiej.

O – JAK OPRZONDEK RAFAŁ. Od zawsze związany z GKS Tychy, ma chyba na sercu wytatuowane logo klubu. Znamy się od lat, kiedy przyszedłem do GKS, on już tu grał, a teraz razem gramy w oldbojach. Zadziorny, charakterny chłopak, na wszystko miał odpowiedź i własne zdanie. Posiadał dość rzadką umiejętność scalania drużyny, robił dobrą atmosferę. Było go zawsze pełno, ale w pozytywnym znaczeniu. Grał także w Ruchu Radzionków, w Stali Mielec, Byliśmy razem i w GKS i potem w Czarnych Piasek.

P – JAK PZPN. Pracowałem tutaj przez cztery lata, jako trener reprezentacji kobiet. Prezesem był Michał Listkiewicz. O moich współpracownikach z kadry mam same dobre wspomnienia, zresztą cały sztab sam sobie wybierałem. Ale jeśli chodzi o PZPN, to w kontaktach z pracownikami na co dzień nie było najlepiej, bo wiadomo jak się w Warszawie pracuje ludziom ze Śląska. Dają to odczuć… Trzeba mieć niemałą siłę przebicia, żeby tutaj się odnaleźć. Nas, Ślązaków raczej tylko tolerowali, chociaż bardzo chętnie rozliczali. W zasadzie nigdy mi nie było mi z nimi po drodze. Ale wytrzymałem cztery lata...

R – JAK RUCH CHORZÓW. W tym klubie byłem wszystkim – od trampkarza poprzez wszystkie grupy wiekowe do gry w seniorach i czterech tytułów mistrza Polski. Byłem trenerem, dyrektorem sportowym i tu zakończyłem piłkarską karierę. Poznałem fantastycznych ludzi, zawodników, trenerów. Przez lata mieszkałem w Chorzowie, byłem wychowankiem klubu. To była jedna wielka rodzina, spędziłem tam kawał życia… To, co się stało teraz z Ruchem, nie zaczęło się kilka lat temu, ale przynajmniej 10.

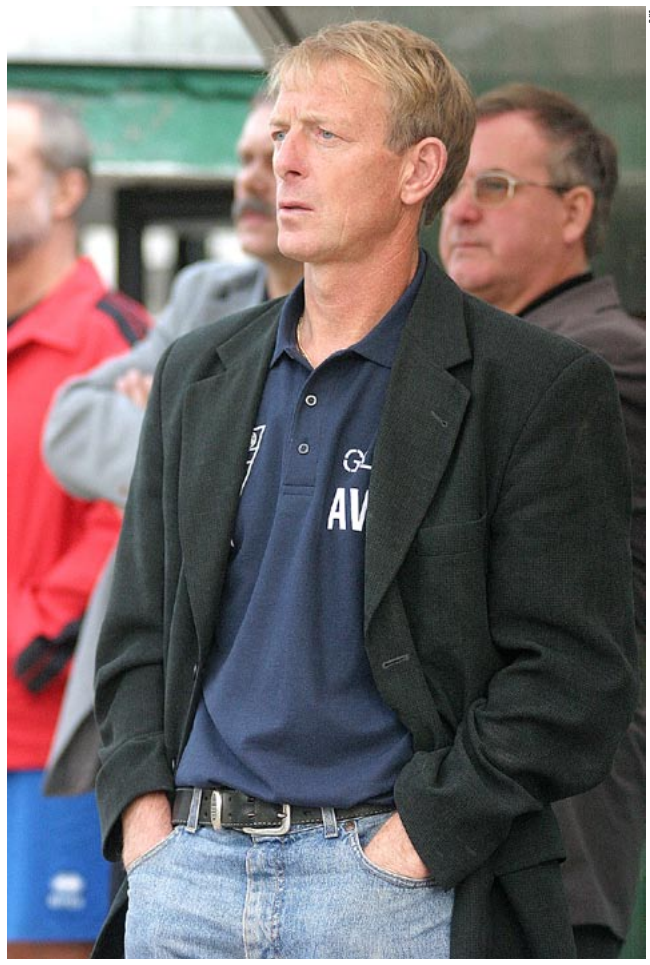

atc.

Na ławce trenerskiej GKS Tychy Albin Wira zasiadał trzykrotnie, Ruchu Chorzów – dwa razy.

Klubem, jak wszystkim, trzeba umieć zarządzać, a nie wszyscy się na tym znali. Chcieli być prezesami, ale niekoniecznie się do tego nadawali. Mam nadzieję, że teraz jakoś się pozbierają. W tym roku Ruch obchodzi jubileusz 100-lecia i gra w III lidze. Może bylibyśmy świadkami uczczenia jubileuszu i awansem – takim na otarcie łez – do II ligi. Szansa po pierwszej rundzie była duża, ale jest… epidemia.

S – JAK SZCZEPANEK TOMASZ. Niezwykle sympatyczny piłkarz, wychowanek GKS. Tomuś to jest taki człowiek, że jakby ktoś miał głębszą ranę i przyłożył go sobie do niej, natychmiast by wyzdrowiał. Kiedy w latach 90. był kryzys, razem z Mirkiem Widuchem byli na bezrobotnym, jednak kiedy przychodzili do klubu, byli pierwsi na boisku i każdy harował za dwóch. Zaliczył też grę w ekstraklasie w Sokole Tychy, a potem spotkaliśmy się, kiedy prowadziłem drużynę MKS Lędziny. W oldbojach jest ze mną od początku, pełni odpowiedzialną funkcję głównego skarbnika.

T – JAK TABAKA MAREK. Tym razem będzie o hokeiście, bo Marek, razem z „Sobasikiem" czyli Bartkiem Sobasem, byli pierwszymi hokeistami, którzy grali z nami w oldbojach. Zresztą Sobas gra nadal. Potem do nich dołączyli inni, jak chociażby Darek Wieczorek czy Adam Bagiński. Organizujemy nie tylko mecze noworoczne, ale także wiele innych w ciągu roku i rzecz jasna treningi – w środy i soboty. 90 procent hokeistów bardzo dobrze gra w piłkę, często robiliśmy dwie drużyny i graliśmy piłkarze na hokeistów. Nie były to dla nas łatwe mecze, hokeiści dużo grają ciałem, jak na lodzie. To był mocny, twardy futbol, choć niektórym nie można odmówić sporych umiejętności technicznych.

W – JAK WTOREK WŁADYSŁAW. Serce i duszę oddałby za GKS Tychy. W każdej sytuacji, kiedy były w klubie jakieś trudne chwile, kiedy nikt nie chciał podjąć się prezesowania GKS, Władek Wtorek zawsze był na posterunku, zawsze chętny do pomocy. Nigdy nie robił tego dla pieniędzy, gdyby mógł, to by jeszcze dołożył do klubu ze swoich. Takich działaczy już po prostu nie ma, czasy się zmieniły i dziś są menedżerowie...

Z – JAK ZADYLAK JAROSŁAW. Solidny ligowy piłkarz, dobry technicznie, wybiegany, zawsze dobrze przygotowany. No i rozegrał sporo meczów w Ekstraklasie – w barwach Górnika Zabrze i Szczakowiance Jaworzno oraz w II lidze. Mówiłem o nim przy Bizackim. Ta wspomniana tam czwórka piłkarzy to były takie bratnie dusze. I tak chyba pozostało do dziś. „Zadyl" szybko stał się w mojej drużynie podstawowym zawodnikiem, a potem wskoczył do składu Górnika, który wtedy prowadził Edek Lorens. Znalazł swoje miejsce wśród takich zawodników, jak Hajto, z którym grał na obronie, Koseła czy Kosowski. Od niedawna pełni funkcję koordynatora grup młodzieżowych GKS.

LESZEK SOBIERAJ

ALBIN WIRA

Urodzony 19 grudnia 1953 w Chorzowie. Wychowanek Ruchu Chorzów. W tym klubie grał w latach 1973-1982, potem 1986-1989. W latach 1982-1986 występował w Padeborn (Niemcy). Z Ruchem zdobył cztery tytuły mistrza Polski, w latach 1974, 1975, 1979, 1989 oraz Puchar Polski w 1974 roku. Łącznie w barwach „Niebieskich" rozegrał 257 spotkań, w których zdobył 19 goli.

Po zakończeniu kariery był trenerem GKS Tychy – trzykrotnie: 1990-1992, 2003-2004, 2006-2007 oraz Sokoła Tychy w sezonie 1996/1997. Prowadził także drużyny Ruchu Chorzów (dwukrotnie), Polonii Bytom, Podbeskidzia Bielsko Biała, MKS Lędziny, Czarnych Piasek oraz reprezentacji Polski kobiet w latach 2000-2003.

ALFABET TGS

D jak dynamit w nodze

BRAMKARZ I OBROŃCY TĘŻELI Z NAPIĘCIA, GDY DO PIŁKI DOPADAŁ GRACZ GKS TYCHY CZESŁAW CZARNYNOGA. BO ZA CHWILĘ W STRONĘ BRAMKI MOGŁA ZOSTAĆ POSŁANA „BOMBA", ZDOLNA PRZEDZIURAWIĆ SIATKĘ. PRZESADZAM? MOŻE, ALE TYLKO TROCHĘ.

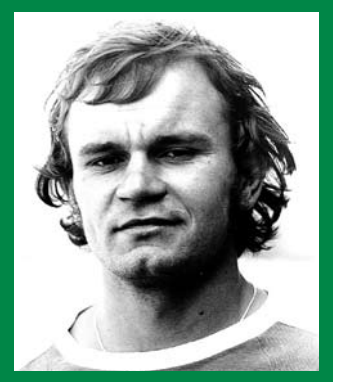

Rok temu przedstawiłem w „Alfabecie" sylwetkę dawnego snajpera Sokoła Tychy Bogdana Pruska, który w latach 90. imponował siłą strzału z lewej nogi. Jeśli Prusek został wówczas obwołany najmocniejszym „kopytem" w polskiej lidze, to trudno znaleźć odpowiednio mocne określenie dla tyskiego gracza z lat 70. Czesława Czarnynogi. Niech będzie nieco już wyświechtany „dynamit w nodze"…

Czesław Czarnynoga pochodzi z Hołdunowa i był juniorem Górnika Lędziny z ligi okręgowej, gdy w 1971 roku zainteresowali się nim działacze rosnącego w siłę III-ligowego GKS Tychy. Piłkarz Jerzy Kubica zapamiętał, że trener Jerzy Nikiel zaaranżował sparing, w którym juniorzy GKS zagrali z drużyną powiatu tyskiego, w której wystąpił właśnie 17-letni Czarnynoga.

– Mecz podobno odbył się tylko dlatego, żeby przetestować Czarnynogę. Trener miał już wtedy na niego oko. Polecił mi zagrać w tym spotkaniu i być na boisku jak najbliżej Cześka. Po zakończeniu gry mogłem z czystym sumieniem polecić go trenerowi – wspomina Kubica.

Wystawiany w ataku lub pomocy Czarnynoga, jak na juniora, górował nad rówieśnikami, a nawet nieco starszymi rywalami, budową fizyczną i wzrostem. Trudno go było przepchnąć albo odebrać mu piłkę. Grał w nieskomplikowany sposób. Jak tylko znalazł się przynajmniej 30 metrów od bramki, szukał okazji do oddania strzału. A uderzenie miał rzeczywiście atomowe.

Kiedy GKS Tychy znalazł się w 1974 roku w ekstraklasie, w meczu otwarcia dla 20-letniego wtedy Czarnynogi jeszcze nie znalazło się miejsce w składzie. Kilka dni później wystąpił już od pierwszej minuty w spotkaniu przeciwko Górnikowi w Zabrzu. Tyszanie przegrali wprawdzie 1:4, ale to właśnie Czesiek strzelił dla nich honorowego gola. Nic dziwnego, że Nikiel wystawił go także w kolejnym meczu – z Legią na własnym boisku. GKS wygrał 2:1, a bramki dla gospodarzy strzeliło wtedy dwóch 20-latków Krzysztof Rasek i Czarnynoga. Jak wspaniale musiał się czuć młody chłopak, kiedy przeczytał w gazetach, że chwalił go obecny na trybunach stadionu trener reprezentacji Kazimierz Górski. „Ambitny i utalentowany" – tak się dokładnie wyraził Górski o Cześku.

Wydawało się, że przed Czarnynogą otwiera się wspaniała kariera. Wprawdzie nigdy nie był gigantem wyszkolenia technicznego, ale w czasach występów w GKS niewątpliwie podniósł poziom swojej gry. Niestety, zaczęły dopadać go kontuzje, co zapewne miało też związek z preferowanym już od juniora siłowym stylem gry. Zagrał kilka razy w młodzieżowej reprezentacji Polski, został z GKS wicemistrzem Polski, potem spadł z nim do II ligi. I tyle na plus…

W I lidze zdobył w sumie 9 goli. Najlepszy był ten pierwszy sezon, kiedy to strzelił 6 bramek i wspólnie z Kazimierzem Szachnitowskim został najlepszym strzelcem drużyny. Z powodu urazów grał coraz mniej i w 1980 roku, mając zaledwie 26 lat, przeniósł się do występującej w „okręgówce" Polonii Łaziska Górne. Potem pograł w jeszcze w niższych ligach (m.in. LZS Bojszowy, LKS Spytkowice), aż w końcu wyjechał do Niemiec, gdzie mieszka do dziś.

W 2014 roku odbyła się premiera mojej książki „GKS (wice) mistrzem jest! ", na którą starałem się zaprosić jej bohaterów, czyli tyskich piłkarzy z lat 70. Skontaktował się wtedy ze mną mieszkający również w Niemczech syn pana Czesława. Wpadł na pomysł, że zrobi prezent świętującemu w tym czasie 60. urodziny tacie. Namówił go, pod jakimś rodzinnym pretekstem, na wspólny przyjazd do Tychów. I prosto z samochodu zaprowadził go na spotkanie autorskie. I nagle dawny bombardier GKS znalazł się w jednej sali z niewidzianymi od wielu, wielu lat kompanami z gry w I lidze. A na ekranie zobaczył siebie w sfilmowanych meczach sprzed 40 lat. Mówię wam, nie widziałem bardziej zaskoczonego i rozanielonego człowieka…

PIOTR ZAWADZKI, TYSKA GALERIA SPORTU

zdjęcia: Muzeum Miejskie w Tychach.

Czesław Czarnynoga w czasach gry w GKS Tychy (lata 70.) i w 2015 roku.

PIŁKARSKI FLASH

ALEŻ STĘSKNILIŚMY SIĘ ZA SPORTOWYMI, A ZWŁASZCZA PIŁKARSKIMI SPOTKANIAMI! OKROPNY KORONAWIRUS SPOWODOWAŁ, ŻE WIELU TYSZANOM ODEBRANO MOŻLIWOŚĆ EMOCJONOWANIA SIĘ WALKĄ „TRÓJKOLOROWYCH" O I-LIGOWE PUNKTY. I TAK BĘDZIE PRZYNAJMNIEJ DO 26 KWIETNIA, BO NA RAZIE DO TEGO CZASU ODŁOŻONO ROZGRYWKI. DLATEGO DLA TYCH NAJBARDZIEJ STĘSKNIONYCH PRZYGOTOWALIŚMY POWTÓRKĘ Z ROZEGRANYCH DOTYCHCZAS SPOTKAŃ GKS TYCHY. DLA LEPSZEGO NASTROJU WYBRALIŚMY WYŁĄCZNIE MECZE, W KTÓRYCH TYSZANIE ZDOBYWALI PUNKTY...

W Pucharze Polski wygraliśmy w Bełchatowie 2:0.

zdjęcia: Wojciech Wieczorek

W meczu ze Stomilem pokonaliśmy rywala skromnie 1:0.

Tomasz Gonsior

Z Wigrami Suwałki poradziliśmy sobie 2:1.

GKS Tychy – Sandecja Nowy Sącz 2:2.

Po świetnym meczu pokonaliśmy Miedź 4:1.

Po meczu z Jastrzębiem (2:2) GKS wzbogacił się o punkt.

To było cenne wyjazdowe zwycięstwo z Zagłębiem (2:1).

SPACER PO OGRODACH SZTUKI

DAWNO TEMU W SZTUCE (193)

MÓWI SIĘ, ŻE DOTKNIĘCIE BOSĄ STOPĄ TRAWY JEST NICZYM MUŚNIĘCIE PĘDZLA NA PŁÓTNIE MALARZA. PIĘKNE, PRAWDA? KONTAKT Z PRZYRODĄ DAJE NAM SIŁĘ I ENERGIĘ, WPROWADZA W NASZE ŻYCIE NATURALNY SPOKÓJ I HARMONIĘ. JEDNAK DZIŚ – POMIMO ŻE POGODA CORAZ CZĘŚCIEJ ZACHĘCA DO SPACERÓW NA ŚWIEŻYM POWIETRZU – POZOSTANIE W DOMU, ZE WZGLĘDU NA ZAGROŻENIE KORONAWIRUSEM TO NAJLEPSZE, CO MOŻEMY ZROBIĆ DLA SIEBIE I DLA INNYCH. W CIĄGU KILKU TYGODNI NASZE ŻYCIE ZMIENIŁO SIĘ. NA SZCZĘŚCIE, MAMY SZTUKĘ. PO JEJ OGRODACH MOŻEMY SPACEROWAĆ DO WOLI.

Serce kwiatu Georgii O'Keeffe.

Frywolna „Huśtawka" Fragonarda.

W SAMYM SERCU KWIATU

Każda dziewczynka, która lubiła baśń o Calineczce, marzyła o tym, by wzorem malutkiej bohaterki, zamieszkać we wnętrzu purpurowego tulipana. I właśnie tak można się poczuć patrząc na obrazy Georgii O'Keeffe. Jesteśmy bisko serca kwiatu, coraz bliżej, niemal wpadamy do jego wnętrza. Temu niesłychanemu spotkaniu towarzyszą duże emocje, bowiem okazuje się, że gdy kwiat rozchyla płatki, to atmosfera robi się nad wyraz… intymna. Za sprawą makropowiększenia, zwykły bratek potrafi wywołać pąsowy rumieniec na twarzach podziwiających płótno widzów. Zmysły szaleją, wyobraźnia pracuje. Malarka mruga do nas okiem i daje nam prawo do chwili zapomnienia, której towarzyszy duszny i słodki zapach bzów, maków czy orchidei… Wolno jej? Wolno. Nam również.

HUŚTAWKOWY ZAWRÓT GŁOWY

Słyszycie ten radosny śmiech? Tuż obok, wśród bujnej i świeżej roślinności, rozradowana trzpiotka to wznosi się, to opada na huśtawce, którą wprawia w ruch jej dość sędziwy małżonek. A przy tym ślepawy, bowiem nie zauważa, że jego rozchichotana połowica w najlepsze flirtuje z ukrytym wśród krzewów młodzieńcem. Specjalnie dla niego uwalnia spod piany różowobiałych halek, falbanek i spódnic, zadartą w górę nóżkę, by adorator-podglądacz mógł popodziwiać to i owo. Swawolne dziewczę tak bardzo zatraciło się w zabawie, że z podrzuconej w górę stopy, spadł landrynkowy pantofelek i poszybował hen do nieba. Oby tylko szanowny mości małżonek nie ruszył na poszukiwanie zguby. Wówczas wszystko, by się wydało! Stojący na straży sekretnego romansu wyrzeźbiony amorek przykłada palec do ust. Próbuje uspokoić szczekającego psa (symbol wierności małżeńskiej), na którego protesty i tak nikt nie zwraca uwagi. To figlarne przedstawienie ogrodu, jako miejsca schadzek, wyszło spod pędzla francuskiego malarza Jeana-Honoré Fragonarda. Ale teraz to nie ma znaczenia. Teraz ruszajmy w pogoń za ważką, która zaprowadzi nas wprost do tajemniczego sadu…

W „Dziwnym ogrodzie" Józefa Mehoffera.

Malarskie ogrody Claude'a Moneta.

W POLSKIM SADZIE

Esencję tego, co nasze-polskie, z łatwością można odnaleźć w „Dziwnym ogrodzie" Józefa Mehoffera. To taka nienachalna polskość, bez niepotrzebnego patosu. Och, jak tu wiejsko-czarodziejsko! Pełnia lata. Przez barwny sad spacerują żona artysty, ich kilkuletni syn oraz piastunka, która ubrana jest w ludowy strój. Nad całym krajobrazem góruje jabłoń – z takiego drzewa nie raz zrywaliśmy owoce w dzieciństwie. I jeszcze te ogromne malwy trzymane w rączce nagiego chłopczyka. Czy istnieją bardziej polskie kwiaty niż malwy? Sielankę burzy olbrzymia, złocista ważka, która zawisła w powietrzu nad głowami bohaterów sceny. Zupełnie nie pasuje do reszty. Wygląda jakby przyleciała tu z innego świata. Być może znad sadzawki, jaka skrzy się w ogrodzie Claude'a Moneta…

W OGRODZIE IMPRESJONISTY

Kiedy wkracza się do ogrodu Claude'a Moneta – wybitnego impresjonisty – można odnieść wrażenie, że przekroczyliśmy progi krainy czarów. Wśród kaskady wielobarwnych kwiatów, na końcu alejki stoi pastelowy dom z zielonymi okiennicami. Cały opleciony bluszczem. Za aranżację tego miejsca odpowiadał sam Monet. Oczywiście, miał do pomocy sztab ogrodników, a nawet konsultował się z japońskim projektantem, niemniej jednak bez wątpienia on był autorem pomysłu. Ogrodnictwo stało się, obok malowania, kolejną wielką pasją artysty. Tworzenie tej kwiecistej enklawy trwało przez kolejnych 20 lat jego życia. Aż do chwili, gdy malarz zaczął tracić wzrok. W miarę postępu choroby, z jego obrazów znikały kolejne szczegóły. Kształty jego ukochanych nenufarów rozmyły się, ale to tylko dodaje im uroku. Dzisiaj, za sprawą internetu, możemy przenieść się do muzeum Oranżerii w Paryżu i podziwiać największe dzieło artysty: osiem gigantycznych płócien rozmieszczonych w dwóch owalnych salach. Wszystkie przedstawiają unoszące się na wodzie nenufary. Drzwi otworzył przed nami także dom Claude'a Moneta, który również możemy zwiedzać wirtualnie. I choć, dla internetowych turystów nie udostępniono ogrodów, to wierzcie mi, że bogactwo zdjęć, jakie są w sieci, wystarczy, by spojrzeć na świat oczami artysty. **AGNIESZKA KIJAS**

JAKI JEST TWÓJ ULUBIONY OBRAZ?

Drodzy Czytelnicy! Jeżeli wśród dotychczasowych felietonów nie odnaleźliście historii o Waszym ulubionym obrazie, pora to zmienić. Napiszcie do mnie na adres: „Twoje Tychy" al. Piłsudskiego 12 lub mailem: redakcja@twojetychy.pl. Wspólnie odkryjmy tajemnice najwspanialszych malarskich płócien. Z życzeniami zdrowia, **AGNIESZKA KIJAS**

HOROSKOP

BARAN 21.III-20.IV
Musisz uzbroić się w cierpliwość, gdyż nie wszystkimi sprawami uda Ci się teraz bezproblemowo pokierować. Przed Tobą mnóstwo niespodzianek.

BYK 21.IV-21.V
Księżyc negatywnie wpłynie na Twoje relacje z otoczeniem. Staraj się przed każdym zadaniem być wypoczęty i dobrze przygotowany.

BLIŹNIĘTA 22.V-20.VI
Zanim zrobisz krok do przodu, będziesz musiał się cofnąć. Wrócisz do rozmowy, którą uznałeś za zakończoną, albo znowu zaczniesz zmagać się z problemem.

RAK 21.VI-22.VII
Nikomu niczego nie będziesz musiał na siłę udowadniać ani przekonywać do własnego zdania. Zaczaruje Cię atmosfera wzajemnego zaufania i akceptacji.

LEW 23.VII-22.VIII
Nie zmieniaj biegu zdarzeń. Czasami warto nie trzymać się kurczowo rzeczy, które tak naprawdę niczemu nie służą.

PANNA 23.VIII-22.IX
Wyrażaj się jasno oraz bez niedomówień. Każda sytuacja ma jaśniejsze strony, wykorzystaj ten nieco trudniejszy okres, by parę spraw poukładać na nowo.

WAGA 23.IX-23.X
Weźmiesz się w garść i skrupulatnie wypełnisz nawet trudne zadania. Będziesz opanowany i zdolny do dużego wysiłku.

SKORPION 24.X-21.XI
Twórczo wykorzystasz swój potencjał, sporo się nauczysz i zrealizujesz jedno z marzeń. Będziesz dodawał otuchy wszystkim dookoła, zyskasz też finansowo.

STRZELEC 22.XI-21.XII
Za pośrednictwem gwiazd odkryjesz, że piękna, wzniosła i pozbawiona zazdrości miłość to wcale nie mit. W uczuciach powiedzie Ci się znakomicie.

KOZIOROŻEC 22.XII-19.I
Możesz żyć teraz w dużym napięciu, dlatego zachowaj spokój i nie pozwól, by górę wziął lęk czy nieuzasadnione obawy. Bądź czujny i ostrożny!

WODNIK 20.I-18.II
Uchronisz swój związek przed kryzysem. Między Tobą a partnerem zapanuje pełna harmonia, znów będziecie się świetnie rozumieć.

RYBY 19.II-20.III
Twoje propozycje spotkają się z dużą aprobatą bliskich. Zdołasz przekonać ich do większości Twoich pomysłów.

WRÓŻKA ADRASTEJA TEL. 692 893 871

ŚWIĄTECZNA KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

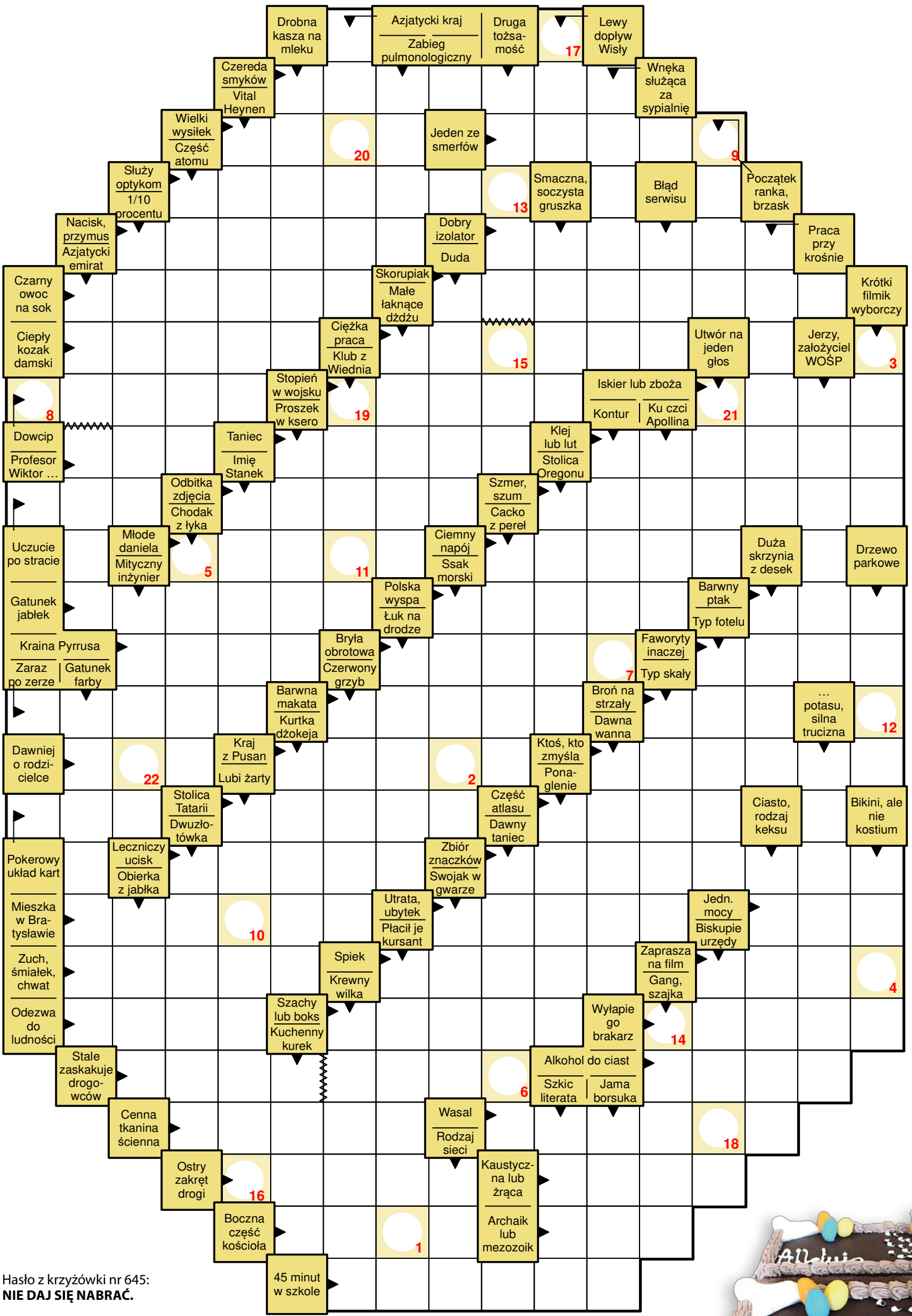

Hasło z krzyżówki nr 645:
NIE DAJ SIĘ NABRAĆ.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13

14	15	16	17	18	19	20	21	22

POMYSŁ NA MAZUREK

TYLKO OD FANTAZJI WYKONUJĄCEGO ZALEŻY, JAKIEGO UŻYJE CIASTA I KREMU ORAZ JAKI KSZTAŁT NADA MAZURKOWI.

Nie ma jednego przepisu na mazurek wielkanocny. Popularne są mazurki na spodzie z ciasta kruchego lub biszkoptowego, ale można użyć także spodu bezowego lub ciasta typu „stefanka". To co znajduje się na górze również zależy tylko od naszych upodobań i fantazji. Są mazurki owocowe, kokosowe, makowe, czekoladowe, orzechowe, z masa kajmakową... wszystkich możliwości nie sposób wymienić, ale kilka możemy Czytelnikom polecić.

MAZUREK KAJMAKOWY

zdjęcia: Sylwia Witman

Przygotowanie wraz z dekoracją zajmuje około godziny. Zaczynamy od przygotowania typowego kruchego ciasta, najlepiej według własnego, sprawdzonego przepisu. Po rozwałkowaniu ciasta i wycięciu pożądanego kształtu, trzeba zrobić „rant" – ozdobny brzeg, na przykład warkoczyk z ciasta. Po upieczeniu tak przygotowanego spodu, należy posmarować go marmoladą wieloowocową i zapiec w piecu. Po wystygnięciu dekorujemy mazurek masą kajmakową (można kupić gotową albo przygotować samodzielnie, z cukru, śmietany kremówki i masła). Jest bardzo słodka, dlatego mazurki z masą kajmakową są jednowarstwowe. Na koniec dekorujemy mazurek; kandyzowanymi owocami i motywami świątecznymi z lukru lub polewy czekoladowej.

MAZUREK KOKOSOWY

Cienki płat ciasta biszkoptowego (jak na roladę) smarujemy cienką warstwą kremu orzechowego. Jeżeli ktoś lubi, może dodać do kremu też rodzynki lub inne bakalie. Następnie kładzie się drugi biszkopt (blat) kokosowy. Przygotowujemy go wcześniej; ubijamy jajka z cukrem i do tego na koniec dodajemy wiórki kokosowe oraz mąkę i pieczemy. Gotowy biszkopt kokosowy kładziemy na pierwszą warstwę. Można go lekko skropić alkoholem. Następnie jeszcze jedna cienka warstwa kremu orzechowego i cały mazurek oblewamy polewą czekoladową. Dekorujemy boki i górę. Za pomocą kolorowych kremów, czekolady i lukru wykonujemy świąteczne motywy – bazie, kurki, zajączki.

MAZUREK CZEKOLADOWY

Ciasto biszkoptowe przygotowujemy z 8 jaj, 8 łyżek mąki krupczatki, 8 łyżek cukru i 1 łyżki kakao. Dodajemy też szczyptę proszku do pieczenia.

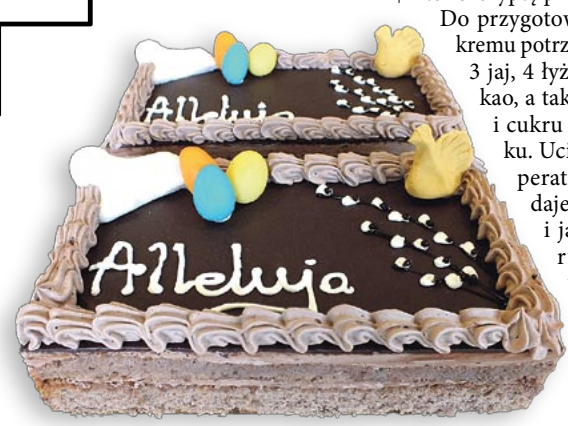

Do przygotowania czekoladowego kremu potrzebujemy 25 dag masła, 3 jaj, 4 łyżek cukru, 3 łyżek kakao, a także kieliszka spirytusu i cukru waniliowego do smaku. Ucieramy masło (w temperaturze pokojowej), dodajemy stopniowo cukier i jajka, a na końcu spirytus i kakao. Dwie warstwy biszkoptu przekładamy tym kremem, oblewamy mazurek polewą czekoladową i dekorujemy. **SW**